



BR.0002.7.2018

Protokół Nr XLV/18
spisany z przebiegu sesji Rady Miejskiej w Czersku
odbytej w dniu 21 czerwca 2018 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czersku

Sesji przewodniczył:

Przewodniczący Rady
Grzegorz Kobierowski

Sesję rozpoczęto o godz. 9:00, a zakończono o godz. 12:30.

Na ogólną ilość 19 radnych udział w sesji wzięło 18 radnych zgodnie z dołączoną listą obecności.

Radni nieobecni usprawiedliwieni:
Maciej Deja

W sesji również udział wzięli:

- | | |
|-------------------------|-------------------------------------|
| 1. Jolanta Fierek | - Burmistrz Czerska |
| 2. Mateusz Rydzkowski | - I Zastępca Burmistrza |
| 3. Grzegorz Klauza | - II Zastępca Burmistrza |
| 4. Jolanta Skuczyńska | - Skarbnik Gminy |
| 5. Tomasz Stoltmann | - Sekretarz Gminy |
| 6. Grażyna Ziehlke | - Radca Prawny |
| 7. Wiesław Czechowski | - Dyrektor SP ZOZ w Czersku |
| 8. Dr Wojciech Bielicki | - Zastępca Dyrektora SP ZOZ |
| 9. Paweł Garbacki | - Dyrektor ZUK Sp. z o.o. w Czersku |

Ponadto w sesji uczestniczyli dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy, przewodniczący jednostek pomocniczych, naczelnicy wydziałów UM, mieszkańcy oraz przedstawiciele mediów.

Przebieg sesji

Do pkt. 1

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Czersku Grzegorz Kobierowski. Przywitał przybyłych radnych, zaproszonych gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia Rady. Powitał Burmistrza Jolanę Fierek, I Zastępcę Burmistrza Mateusza Rydzkowskiego, II Zastępcę Burmistrza Grzegorza Klauzę, Sekretarza Gminy Tomasza Stoltmanna, Skarbnik Gminy Jolanę Skuczyńską, dyrektorów jednostek organizacyjnych gminy - SPZOZ w Czersku, ZOF w Czersku, ZUK w Czersku, przewodniczących osiedli, sołtysów, pracowników Urzędu Miejskiego, mieszkańców oraz przedstawicieli mediów. Nadmieniał, że w sesji uczestniczy 18 radnych, co daje quorum do podejmowania prawomocnych uchwał oraz wniosków.

Do pkt. 2

Przewodniczący Rady Miejskiej w Czersku Grzegorz Kobierowski poinformował, że porządek obrad otrzymali radni wraz z zawiadomieniem o sesji. Zapowiedział, że do zaproponowanego porządku jest wniosek Pani burmistrz o rozszerzenie go poprzez dodanie w pkt. „Podjęcie uchwał w sprawie” ppkt. p. „przekazania do zaopiniowania do organu regulacyjnego projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na terenie Gminy Czersk”. Podziękował i zapytał czy są uwagi do wniosku.

Takich nie było.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie dodanie ppkt. p. porządku obrad „Podjęcie uchwały w sprawie przekazania do zaopiniowania do organu regulacyjnego projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na terenie Gminy Czersk”. W wyniku głosowania, w którym brało udział 18 radnych, Rada przy 17 głosach „za” i 1 „wstrzymującym się” przyjęła ww. zmianę.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie ewentualnych zmian w porządku obrad sesji.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady.
4. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.
5. Informacja dotycząca ochrony zdrowia na terenie gminy Czersk.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Rozpatrzenie sprawozdania finansowego Gminy Czersk za 2017 rok wraz ze sprawozdaniem Burmistrza z wykonania budżetu Gminy Czersk za 2017 rok oraz informacją o stanie mienia:
 - a) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Czersk.
 - b) wniosek Komisji Rewizyjnej.
 - c) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej.
 - d) dyskusja.
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) przyjęcia sprawozdania finansowego gminy Czersk za 2017 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2017 - XLV/408/18,
 - b) absolutorium dla Burmistrza z tytułu wykonania budżetu Gminy Czersk za 2017 rok - XLV/409/18,
 - c) ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Czerska – XLV/410/18,
 - d) określenia warunków udzielania bonifikat przy sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Czersk – XLV/411/18,
 - e) wysokości i zasad ustalania oraz rozliczania dotacji celowej dla podmiotów niepublicznych prowadzących żłobki lub kluby dziecięce, lub zatrudniających opiekunów dziennych na terenie gminy Czersk – XLV/412/18,

- f) oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Czersku - XLV/413/18,
 - g) udzielenia pomocy finansowej Województwu Pomorskiemu na realizację zadania dotyczącego finansowania publicznego transportu zbiorowego w zakresie transportu kolejowego - XLV/414/18,
 - h) ustalenia dopłat do grup taryfowych – XLV/415/18,
 - i) zmiany wieloletniej prognozy finansowej gminy Czersk na lata 2018 – 2033 – XLV/416/18,
 - j) zmiany uchwały budżetowej gminy Czersk na 2018 rok – XLV/417/18,
 - k) wyznaczenia targowiska w Gutowcu i zatwierdzenia regulaminu targowiska - XLV/418/18,
 - l) poboru opłaty targowej i wskazania jej inkasentów – XLV/419/18,
 - m) zmiany Uchwały nr XXV/291/05 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 23 lutego 2005 r. w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć w placówkach oświatowych prowadzonych przez gminę Czersk – XLV/420/18,
 - n) określenia liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych – XLV/421/18,
 - o) ustalenia zasad usytuowania na terenie gminy miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych – XLV/422/18,
 - p) przekazania do zaopiniowania do organu regulacyjnego projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na terenie Gminy Czersk – XLV/423/18.
- 9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
 - 10. Wolne wnioski i informacje.
 - 11. Zakończenie sesji.

Więcej uwag do porządku obrad nie zgłoszono.

Do pkt. 3

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przypomniał, że projekt protokołu z XLIV sesji Rady Miejskiej z dnia 24 maja 2018 r. był wyłożony do wglądu w Biurze Obsługi Rady Miejskiej, dodatkowo był wysłany w wersji elektronicznej w dniu 18 czerwca 2018 r., zatem każdy Radny miał możliwość zapoznania się i złożenia ewentualnych uwag.

Żadnych uwag nie wniesiono, Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr XLIV/18 z dnia 24 maja 2018 r., który w wyniku głosowania (w którym brało udział 18 radnych) Rada przyjęła 18 głosami „za” (bez odczytania).

Do pkt. 4

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że „Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami” otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Żadnych uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i stwierdził, że Rada Miejska przyjęła ww. sprawozdanie do wiadomości.

Do pkt. 5

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że „Informację dotyczącą ochrony zdrowia na terenie gminy Czersk” otrzymali wszyscy radni. Temat był przedmiotem posiedzeń Komisji. W związku z powyższym zapytał o uwagi do powyższego tematu.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała, czy udało się pozyskać lekarza ginekologa - kobietę. Przypomniała, że Pani Burmistrz deklarowała to na Radzie Społecznej SPZOZ i wnioskowała Pani o zwiększenie środków na ten cel o 20 tys. zł. Dopytywała, na jakim etapie jest ta sprawa.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że nie deklarowała, lecz powiedziała, że będą zabiegać o ginekologa i nadal to czynią do dzisiejszego dnia. Dodała, że nie znaleźli osoby chętnej - kobiety do zatrudnienia się w SPZOZie na takim stanowisku.

Więcej uwag nie zgłoszono do powyższego punktu, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i stwierdził, że Rada Miejska przyjęła ww. informację do wiadomości.

Do pkt. 6

1. Radny Krzysztof Przytarski

- 1) Pani burmistrz, wysoka rado. Pierwsza interpelacja dotyczy oznakowania poziomego dróg na terenie miasta Czersk. Głównie ta interpelacja dotyczy dróg, których właścicielem jest gmina Czersk. Chciałby zapytać, dlaczego to oznakowanie jeszcze nie zostało odmalowane i za czym czekamy? Zbliża się okres letni - wakacyjny i zawsze było to robione wcześniej w okolicach maja bądź na początku czerwca. Ta interpelacja wiąże się z pytaniem, które zadałem w styczniu tego roku a nawet w grudniu. W styczniu dostałem odpowiedź. Chodzi o rozmalowanie miejsc parkingowych dla niepełnosprawnych. Według rozporządzenia z dnia 30 czerwca ubiegłego roku te miejsca powinny być wymalowane na niebiesko. Wtedy dostałem odpowiedź, że "uczynimy to niezwłocznie zaraz wiosną" i do tej pory jedynie miejsca są rozmalowane w ten sposób przez powiat przy drodze powiatowej. Mamy kilka miejsc na drogach gminnych, gdzie są takie miejsca dla niepełnosprawnych. Prosił o odpowiedź, dlaczego to jeszcze nie zostało zrobione i kiedy zamierzamy to zrobić.
- 2) Druga interpelacja dotyczy pojemników-kontenerów PCK czy Caritasu, które stoją przy ulicach Tucholskiej i 21 Lutego. Na portalu „Wizja Lokalna” często czytelnicy się skarżą, że przy tych pojemnikach jest bałagan, rzeczy porzucane. Prosił o natychmiastową interwencję, ponieważ to się powtarza, co jakiś czas. Prosiłbym o interwencję Panią burmistrz, aby porozumieć się z tą firmą i albo niech wywożą to częściej. Prosił także o rozważenie przeniesienia tych pojemników w takie miejsca, gdzie będą bardziej wyeksponowane w tym sensie, że nie będzie można tych śmieci tam podrzucać. Uważa, że to też w ten sposób się dzieje, że często nie są wrzucane do pojemnika tylko przed pojemnikiem i wtedy tygodniami te rzeczy tam zalegają.
- 3) Kolejna interpelacja dotyczy drogi 237 Czersk-Tuchola do granic naszej gminy. Droga została tam wyremontowana, jeżeli można to tak nazwać w lekkim stopniu. Pozostały jeszcze wyrwy i dziury. Radny jest po rozmowie z kierownikiem Zarządu Dróg Wojewódzkich z Panem Derubą z Chojnic. Ten zapewnił, że zna problem i postara się to zrobić, ale w tej chwili twierdzi, że na terenie jego działania są drogi w gorszym stanie i się obawia, że może tego materiału dla nas nie starczyć. Radny bardzo prosił o pilną interwencję ze strony urzędu i Pani burmistrz, żeby Pan kierownik zadziałał natychmiastowo. Miał też interpelację dotyczącą nieterminowego wywozu odpadów, ale wcześniej przed sesją sobie z Panem dyrektorem ZUK to wyjaśnił.

2. Radna Bogumiła Ropińska

- 1) W związku z inicjatywą Pana Prezesa klubu sportowego Brda Ryteł - w sprawie zabezpieczenia środków na zadania związane z wyposażeniem boiska sportowego poparła wniosek o płot oddzielający trybuny czy też boksy, czyli to wszystko, co spełniłoby standardy w związku z awansem drużyny do klasy A w piłce nożnej oraz prośbę o zwiększenie etatu pracownika zajmującego się pielęgnacją boiska i budynku socjalnego w Rytle. Przekazała petycję mieszkańców, których głosy poparcia zostały zebrane przez Pana prezesa i prosiła o pozytywne rozpatrzenie tego wniosku.
- 2) Mieszkańcy Rytle skarżą się na uciążliwości związane z wywożeniem drewna. Niszczona jest ul. ks. Kowalkowskiego, ul. Ostrowska. Są problemy z wymijaniem się aut osobowych i ciężarówek. Zapytała jak długo będzie wywożone drewno i czy jest możliwość udostępnienia ul. ks. Nagierskiego. Proste utwardzenie tak, aby ciężarówki mogły omijać centrum Rytle.
- 3) Co z budynkiem poczty i czy na koniec kadencji uda się go zagospodarować? Radny widział, że był ogłoszony przetarg i chciała się dowiedzieć jak ta kwestia wygląda. Przekazała te głosy-petycję Pani burmistrz. Jest ich około 80.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski w kwestiach organizacyjnych powiedział, że umknęła jego uwadze informacja klubu radnych „Nasza Gmina” poinformował, że zmienił nazwę na klub radnych „Dla Naszej Gminy”.

3. Radny Piotr Kosobucki

Najpierw rozpoczął tak jak zwykle od interpelacji, które złożył na zeszłej sesji. Zauważył, że dwie interpelacje nałożyły się na siebie. Tablice archiwalne to była jedna interpelacja, a pęknięcie w budynku socjalnym w Rytle to kolejna interpelacja. Na tę interpelację nie uzyskał żadnej odpowiedzi. Wrócił do

tego pęknięcia i zauważył, że minął miesiąc od tamtej pory i zapytał co się w tej kwestii działo i czy to pęknięcie zostało usunięte. Przed sesją rozmawiał z Panem kierownikiem Wydziału Gospodarczego i tutaj jest szereg pytań dotyczących dbałości o miasto. Zaczął od usychających krzewów na ul. Dworcowej. Jest okres, kiedy jest ciepło i należy podlewać te krzewy. Były lata, kiedy podlewano te krzewy i dbano o nie. Stwierdził, że teraz nikt o te krzewy nie dba i one usychają. Będzie trzeba nasadzać nowe. Kolejna kwestia zaniedbanych ulic i chodników. Zapytał, jakim budżetem na chwilę obecną dysponuje Wydział Gospodarczy, jeżeli chodzi o utrzymanie porządku miasta. Czy rzeczywiście w budżecie nie ma na to żadnych środków? Dotyczy to np. zamykania. Zapytał, ile zostało złożonych zamówień na sprzątanie miasta, czy wyciąganie piasku na poszczególnych ulicach bez względu na to czy są to ulice powiatowe, czy ulica wojewódzka, czy droga krajowa. Wszędzie gdzie my się poruszamy, przyjadą za chwilę turyści i chcielibyśmy, aby nasze miasto było czyste. Jeżeli nie dysponuje Pani burmistrz takimi środkami to chciałby wiedzieć ile takich środków brakuje. Wówczas zastanowią się, z czego te pieniądze przełożyć. Jeżeli chodzi o sprzątanie miasta dalej interesowało go koszenie trawników. Zadawał to pytanie na ostatniej sesji i na ostatniej komisji oświaty. Powiedział Pan wiceburmistrz Rydzkowski, że jeżeli te trawy są wyższe niż 30 cm/ pół metra, to wtedy podejmowane są interwencje. Radny uważa, że te trawniki, które są w obrębie centrum miasta to powinny być koszone i non stop powinien być porządek dookoła. Podziękował.

4. Radna Lucyna Zawiszewska

W celu poinformowania Radnych jak i mieszkańców gminy Czersk powiedziała, że 11 czerwca złożyła pismo dotyczące właśnie zakupu boksów na stadion miejski w Rytle, jak również zwiększenie etatu dla pracownika zajmującego się tym stadionem. Prosiła podobnie jak Pani radna Ropińska o pozytywne zaopiniowanie tego wniosku i żeby środki w budżecie znalazły się. Są to dosyć istotne dla lokalnej społeczności sprawy. Przechodząc do dzisiejszych interpelacji i pytań zapowiedziała, że są to krótkie zapytania i jest ich 16.

- 1) Nawiązując do interpelacji z 24 maja br. w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na budowę ul. Ks. Gracjana Nagierskiego w Rytle, żeby złożyć wniosek o dofinansowanie z Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej i udzielonej odpowiedzi, że ma złożyć ten wniosek we wrześniu, wyjaśniła, że składanie wniosków do tego programu odbywa się w terminie od 1 do 15 września, więc teraz na tej sesji przed wakacjami powinny być zabezpieczone środki stanowiące wkład własny na inwestycję, którą gmina ma zgłaszać do tego programu. Poprosiła o informację, na którą drogę gmina chce składać wniosek.
- 2) Zapytała, czy Lasy Państwowe będą współfinansowały budowę ul. Ks. Gracjana Nagierskiego?
- 3) Wczoraj odbył się przetarg na budowę kanalizacji deszczowej w Rytle (chodzi o ulice: Jodłowa Chłopowska, Szkolna) - zapytała czy gmina uzupełni środki, żeby wybrać wykonawcę (na planowane 240 000 zł najkorzystniejsza oferta jest na 390 000 zł)? Był to drugi przetarg. Inwestycja jest naprawdę potrzebna, bo w czasie opadów deszczu zalewane są posesje.
(<http://bip.czersk.pl/2054.html?file=14859>)
- 4) Zapytała, kiedy będzie budowana ul. Szkolna w Rytle? Przypomniała, że sołectwo Ryteł ma zabezpieczone środki na ten cel z funduszu sołectkiego (ok. 60 tys. zł). Kiedy gmina ogłosi przetarg na wykonanie tego zadania? Czy będą dołożone pieniądze na realizację tej inwestycji? Zauważyła, że jeśli nie będzie zadanie zrealizowane, to środki z funduszu sołectkiego przecież przepadną.
- 5) Zapytała, kiedy rozpoczną się nasadzenia zieleni na promenadzie w Rytle? Gmina miała złożyć wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie, przypomniała, że jest możliwość otrzymania 100% dofinansowania? Czy wniosek w tym zakresie złożono?
- 6) Zapytała, czy złożono wniosek do ministerstwa o środki na usuwanie skutków nawałnicy w zakresie, o którym mówiła na poprzedniej sesji, tj. remonty dróg utwardzonych w Rytle (ulice: Jatowska, Nad Kanalem, Zapora, Dworcowa, 22 Luty, Chłopowska)? Jeśli nie to kiedy będzie on złożony? Poprosiła o przedłożenie skierowanego pisma.
- 7) Zapytała dlaczego unieważniono przetarg na remont dróg uszkodzonych w czasie nawałnicy na terenie sołectwa Zapędowo? Kiedy zostanie ogłoszony ponowny przetarg na te drogi? Zauważyła, że Gmina przecież otrzymała dofinansowanie z ministerstwa. Dlaczego niektóre drogi na terenie Sołectwa Zapędowo mają mieć 2 lub 2,5 m szerokości po remoncie, przecież dwa samochody się nie miną? Dlaczego tak zaplanowano te drogi? (<http://czersk.pl/remont-nawierzchni-drog-gminnych-w-zwiazku-z-usuwaniem-skutkow-nawalnicy-3/>)

- 8) Zapytała, czy już rozważono możliwość postawienia drugiej wiaty na przystanku przy ul. Dr. Zielińskiego w Czersku? Jeśli nie to kiedy będą rozważania?
- 9) Zapytała jakie drogi gmina zasugerowała Powiatowi Chojnickiemu do modernizacji w ramach tzw. Schetynówek?
- 10) Zapytała kiedy rozpocznie się długo oczekiwana modernizacja ulicy Zbożowej w Czersku?
- 11) Powiedziała, że nadal nie naprawiono spękań na bieżni na stadionie miejskim w Czersku. Kiedy to nastąpi?
- 12) Złożyła wniosek o bieżące obserwowanie monitoringu miejskiego. Coraz częściej mieszkańcy skarżą się na dewastację mienia publicznego. Lepiej przecież zapobiegać niż karać. Gdy jest jakieś zagrożenie to od razu je widać i można zgłosić do odpowiednich służb.
- 13) Zapytała kiedy będą uruchomione Otwarte Strefy Aktywności w Rytle i Gutowcu, na które gmina Czersk otrzymała dofinansowanie?
- 14) Zapytała czy jest szansa na to, żeby w soboty, niedziele były popołudniami opróżniane kosze na śmieci w centrum miasta, gdyż w słoneczne dni szybko się zapełniają, a papiery potem fruują po całym mieście.
- 15) Poprosiła o wystąpienie do zarządcy drogi - ul. Starego Urzędu w Czersku w sprawie ustawienia barierek na chodniku na wysokości przedszkola Centrum Rozwoju Dziecka, co znacznie wpłynie na poprawę bezpieczeństwa tych maluszków.
- 16) Zapytała czy gmina planuje naprawę dróg na terenie sołectwa Gutowiec, przez które wywożone również jest drewno po nawałnicy? Skalę zniszczenia na tych drogach – na zdjęciach ma sołtys Gutowca i z pewnością je udostępni.

5. **Radna Barbara Fierek**

Na ostatniej sesji złożyła zapytanie dotyczące zabezpieczenia środków finansowych na przetargi, które ze względu na zaniżone koszty nie zostały rozstrzygnięte. Zapytała czy planuje Pani burmistrz zaciągnięcie kredytu czy jakieś oszczędności? Burmistrz odpisała, że niektóre inwestycje są zagrożone i nie uda się zrealizować a część zostanie zrealizowana w ograniczonym zakresie. Chciała poznać, które z tych inwestycji zaplanowanych w budżecie są zagrożone i nie zostaną zrealizowane, a które będą w ograniczonym zakresie. Jest to bardzo ważne dla radnych, gdyż chcą wiedzieć, jakie inwestycje będą zrealizowane. Interesowała ją też rezerwa budżetowa, czy jest i jaka jest jej wysokość. Czy z tej rezerwy są już określone kwoty, na jakie zadania zostaną przeznaczone? Jeżeli chodzi o drogi w sołectwie Gutowiec, tak jak Pani radna mówiła to także składała interpelację na ostatniej sesji i otrzymała odpowiedź, że są naprawiane na bieżąco w miarę potrzeb. Wydaje mi się, że sołectwo Gutowiec także zasługuje na remonty w ramach „po nawałnicy”.

6. **Radny Krzysztof Reszka**

Powtórzył swoje pytania z ostatniej sesji, a mianowicie czy otrzymała Pani burmistrz odpowiedzi na jego interpelacje ze starostwa powiatowego. Jeżeli nie to prosił o ponowne pismo z interpelacjami, które zostały złożone.

- 1) Złożyć kolejne interpelacje o utwardzenie poboczy na odcinku drogi Stare Prusy - Łąg. Jest to droga naprawdę bardzo często uczęszczana przez mieszkańców i turystów. Są to osoby, które jadą po tej drodze pierwszy raz i nie znają miejsc, w których występują naprawdę wielkie wyrwy. Prosił o skierowanie pisma do starostwa powiatowego w tej sprawie.
- 2) Drugą interpelacją jest utwardzenie poboczy przy drodze gminnej, którą także przez cały czas zgłasza, jako drogę potrzebną i zagrażającą bezpieczeństwu. Chodzi o drogę Stare Prusy - Nowe Prusy. Są tam miejsca bardzo zaniżone, gdzie może dojść do jakiejś tragedii.

7. **Radna Lidia Kroplewska**

- 1) Też złożyła interpelację dotyczącą stadionu w Rytle. Mianowicie wyznaczenia parkingu przy stadionie w Rytle. Jak wiemy, drużyna piłkarska "Brda Ryteł" wywalczyła awans do klasy A, za co im wielkie brawo. W związku z powyższym prosiła o dostosowanie stadionu do standardowych wymogów, czyli wyznaczenia parkingu dla pojazdów. Taką potrzebę zgłaszają także mieszkańcy. Istnieje możliwość poszerzenia pasa drogowego przy ulicy Ostrowskiej naprzeciwko stadionu. Ponieważ las został całkowicie zniszczony przez nawałnicę i te miejsca rzeczywiście służyłyby dla przybywających na stadion jak i również uczniom, mieszkańcom sołectw, korzystających ze stacji PKP i którzy zostawiają tam swoje samochody.
- 2) Druga interpelacja dotyczyła utwardzenia krótkiego odcinka 50m może 100m przy ul. Okrężnej w Rytle. Jest to ulica boczna idąca w kierunku Wielkiego Kanału Brdy i jak już mówiłam mieszka tam

osoba niepełnosprawna i niewidoma. Zaznaczyła jeszcze raz, bo wie to z doświadczenia, że wzrok jest jednym z ważniejszych zmysłów w naszym życiu i bardzo prosiła, bo w tym miejscu jest obecnie pustynia i żaden samochód tamtędy nie przejedzie, o utwardzenie tego krótkiego odcinka drogi.

- 3) Trzecią prośbę skierowała do Pana dyrektora AZK o uporządkowanie kąpieliska w Rytlu i przygotowanie go do kąpeli. Tam z pomostu wystają chwasty, trzeba by usunąć glony, które pojawiają się na tych podestach. Być może Pan dyrektor zatrudnił już osobę, bo zawsze była zatrudniona osoba, która dbała o porządek.
- 4) W sprawie ul. ks. Gracjana Nagierskiego również złożyła interpelację, aby zabezpieczyć pieniądze, ponieważ nie dostała się do tego programu na inne inwestycje w Rytlu. Otrzymała odpowiedź, że te pieniądze będą zabezpieczone na ewentualne działania wspólne z Lasami Państwowymi. Potwierdziła, że samochody ciężarowe jeżdżą może mniej, bo pojawia się policja na ul. Ostrowskiej, ale nadal (wczoraj widziała ciężki sprzęt jadący nie z drzewem a po drzewo ulicą Ostrowską) Zasugerowała, by ul. ks. Gracjana Nagierskiego utwardzić czymkolwiek. Podejrzewa, że jeszcze długo będzie trwał transport drzewa po nawałnicy, bo jeszcze lasy są nieuprzątnięte.
- 5) Dołączyła się do koleżanek, które mówią o drogach w Gutowcu. Bo z tego, co wie i Pan sołtys pokazywał też tamtędy jest wywożone drzewo po nawałnicowe. Poprosiła o utwardzenie tych ulic.

8. Radny Jacek Grzella

Zgłosił, że właściciele działek w Ostrowitem chcieli prosić Panią burmistrz o spotkanie z burmistrzem Czerska na autocampingu w Ostrowitem. Chcą porozmawiać o bieżących problemach, między innymi o planowanej wycince drzew. Jeżeli byłaby możliwość to chcieliby się spotkać w tą sobotę o godzinie 17/18 bądź w piątek (jutro). Czy Pani mogłaby znaleźć jakiś czas, bo zjeżdżają wszyscy na weekend i bardzo prosili o spotkanie, jeżeli byłaby możliwość? Podziękował.

9. Radny Czesław Niesiołowski

Zgłosił, że od czasu wymalowania dodatkowej przerywanej linii, znaku poziomego na ul. Targowej na wysokości straży przy wylocie do drogi krajowej zaobserwował zarówno on jak i inni mieszkańcy dosyć dziwne zdarzenia. Mianowicie niektórzy kierowcy nie wiedzą jak się z powodu tej dodatkowej linii zachować i gdy pierwsze samochody zatrzymają się wcześniej przed tą pierwszą pomalowaną linią to mogą czekać w nieskończoność. Podejrzewa, że kamery nie widzą tych samochodów a jest to skrzyżowanie inteligentne. Należałoby tak te kamery przekierować żeby sięgały te samochody dalej stojące albo coś z tym zrobić, bo dzieją się tam rzeczy niepojęte. Samochody, gdy długo, długo stoją i wreszcie, ktoś się zorientuje, jadąc lewą stroną podjeżdża do tej pierwszej starej linii i dopiero wtedy światła zadziałają. Widział też jak ktoś wychodzi z samochodu po to, aby stanąć przed tą linią i uruchomić skrzyżowanie. Nie wie czy to dalej tak jest, czy być może ktoś już tam zadziałał, ale na pewno było nieprawidłowo. Podziękował.

10. Radny Zbigniew Bieliński

- 1) Ponowił interpelację złożoną w dniu 24 maja dotyczącą wycinki drzewa - świerku w miejscowości Kłodnia. Minął miesiąc od tej interpelacji i zostały skierowane pisma z urzędu do nadleśnictwa z prośbą o udzielenie odpowiedzi na jego ręce i odpowiedzi do urzędu. Do tej pory nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Nie wie czy do urzędu dotarła jakaś informacja w tej sprawie. Ponowił interpelację o zajęcie się tym tematem i wycinkę tego drzewa, aby nie doszło do tragedii. Liczy, że nie będziemy czekać do kolejnych jakiś kataklizmów, które mogłyby spowodować zwalenie się tego drzewa i nie daj Boże komuś na maskę samochodu bądź na głowę. Prosił jeszcze raz skierować tę interpelację o niezwłoczne rozwiązanie tego problemu, który jest problemem dla mieszkańców głównie Kłodni.
- 2) Druga kwestia dotyczyła jego wniosku o zwiększenie środków na prace interwencyjne w naszej gminie. Słyszał tutaj, że mamy brudne chodniki i niepodlane krzewy. Przypomniawszy, że swego czasu niektórzy radni nie chcieli nic przyznać na te prace. Dopiero po jakiejś refleksji przyznali z wielką łaską i podnieśli rękę „za” przyznaniem tych środków. Gościli tutaj Pana dyrektora Urzędu Pracy, który na jego pytanie odpowiedział konkretnie, że oczywiście ilość zatrudnionych osób zależy od wniosku, jaki został złożony z urzędu gminy i zabezpieczonych środków. Oczywiście Urząd Pracy partycypuje ale muszą mieć własne środki, żeby liczyć na dofinansowanie z Urzędu Pracy jak i zwiększenie tych etatów. Na pewno są chętni do podjęcia tej pracy sezonowej i pewnie Pani

burmistrz to potwierdzi, że lista jest bardzo długa oczekujących i chętnych. Zawnioskował o zwiększenie tej puli i liczy, że wszyscy radni tym razem poprą ten wniosek bez wahania.

- 3) Kolejna kwestia dotyczyła dewastacji dróg. Niestety wywózka drewna, która się odbywa w sołectwie Krzyż z leśnictw Pęcno, Ostrowy odbywa się właśnie drogami publicznymi - drogami gminnymi. Zauważyli dewastację tej drogi bitumicznej - utwardzonej asfaltem na odcinku Kłodnia-Krzyż. Prosił o zastanowienie się nad tym czy nie wprowadzić ograniczenia do 10 ton na tym odcinku, ponieważ transport drewna, który się odbywa może odbywać się innymi alternatywnymi ciągami komunikacyjnymi. Jest też bardzo zniszczony odcinek drogi publicznej na odcinku Kłodnia-Pęcno. Chciał się dowiedzieć czy w tym kierunku są prowadzone jakieś działania, rozmowy z dyrekcją Lasów Państwowych czy nadleśnictwami w celu rozwiązania tego problemu i poprawy stanu tej infrastruktury.

11. Radny Czesław Niesiołowski

Zasygnalizował jeszcze jedną króciutką interpelację, a mianowicie na skrzyżowaniu ulic Orzechowa i Świerkowa rośnie drzewo w pasie drogowym. Drzewo-krzak, ogromny. Ponieważ ul. Świerkowa w tym miejscu ma kształt łuku to jest dosyć istotne utrudnienie dla wyjeżdżających z ul. Orzechowej. Bardzo prosił o usunięcie tego drzewa-krzaku.

12. Radny Krzysztof Przytarski

Przeprosił bardzo, ale umknęły mu jeszcze dwie interpelacje.

- 1) Jedna dotyczy drogi powiatowej - chodzi o ul. Łukowską. Zapytał, ponieważ były tam już rozmowy prowadzone ze starostwem odnośnie poszerzenia tej drogi. Jest to w zasadzie pieszo jezdnia. Chodziło o stworzenie takiego chodnika jak gdyby na poszerzenie tej drogi. Wie, że były tam prowadzone rozmowy i chcieliśmy, jako gmina dołożyć jakieś środki. Czy Pani burmistrz porozumiała się już z powiatem i kiedy ten chodnik zostanie wykonany?
- 2) Drugie pytanie nasunęło mu się tutaj po interpelacjach Pani Zawiszewskiej. Chciał dopytać odnośnie tego monitoringu w Parku Borowiackim. Czy poczyniono już jakieś ustalenia odnośnie osób, które poprzewracały te ławki? Tam ewidentnie były zdjęcia z przewróconymi ławkami. Myślę, że włożyliśmy ogromne środki na wymianę kamer, bo podobno przedtem nic nie było widać. W tej chwili kamery zostały zmienione także liczy, że bez problemu ustalono sprawców. Chciałem zapytać, czy są ci sprawcy ustaleni i czy te materiały przekazano już do policji? Podziękował.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski ponowił swoją prośbę do radnych, aby interpelacje i zapytania zrealizować wszystkie w jednym wystąpieniu.

13. Radny Piotr Kosobucki

Stwierdził, że jemu też wiele rzeczy jeszcze umknęło i często mu te rzeczy umykały i nie miał tej możliwości, takiej jak dzisiaj. Dzisiaj jest taki wyjątkowy dzień i cieszy się, że taki wyjątkowy dzień nastął. Bardzo go interesowało, kiedy odpowiedzi będą szersze niż pytania? Przeglądając odpowiedzi stwierdził, są bardzo lakoniczne, treść jest wąta, za to pytania są bardzo szerokie. Między innymi dotyczyło to promocji miasta i tutaj było kilka pytań, zauważył, że może na jedno z tych podpunktów dostał odpowiedź. Między innymi chodziło tu też o fakt, kto obecnie zajmuje się promocją naszego miasta i na czym polegają te prace i obowiązki na chwilę obecną. Chciał, aby było na tyle szeroko opisane, aby mógł się do tego też odnieść.

14. Radny Maciej Bruski

- 1) Złożył zapytanie dotyczące parkingu przy „Domu Chleba”. Wie, że mamy zabezpieczone środki na to i na tę chwilę wiadomo, że parking będzie wykonany w technologii kostka polbrukowa. Chciał uzyskać informację na dzień dzisiejszy, kiedy ta inwestycja ruszy.
- 2) Drugie zapytanie, może powiełać trochę wypowiedź Pana radnego Przytarskiego, który mówił o znakowaniu poziomym. To jest ważne i mówią o tym od dłuższego czasu. Ostatnio mieli nawet debatę o bezpieczeństwie i też były wypowiedzi jak ważne jest to znakowanie. Miał na myśli ulice w centrum miasta, jak ul. Dworcowa i ul. Dr. Zielińskiego. Podziękował.

15. Radny Zbigniew Bieliński

Złożył jeszcze jedno zapytanie dotyczące sprawy montażu lamp hybrydowych. Ten temat ciągnie się już od roku ubiegłego. Na jakim jest obecnie etapie kwestia montażu owych lamp hybrydowych, które miały być udziałem wszystkich sołectw po jednej lampie. To już trwa dosyć długo i „Morenka” jako inwestor strategiczny chyba ma w tej kwestii zabezpieczone środki. Rozumie, że są jakieś uzgodnienia z Urzędem Marszałkowskim, ale co można zrobić w tym zakresie, aby to przyspieszyć, żeby lampy hybrydowe

zostały zamontowane już w okresie letnim a nie kiedy przyjdzie późna jesień i będzie już wtedy ciemno i będzie to koniecznością. Stąd jego prośba, aby dołożyć wszelkich starań, aby przyspieszyć temat montażu tych lamp, na które czekają poszczególne sołectwa. Podziękował.

16. Radny Czesław Gawin

Zapowiedział, że obie interpelacje dotyczą ul. Piaskowej.

- 1) Po lewej stronie ul. Piaskowej, jadąc od ul. Starogardzkiej jest możliwość parkowania/zatrzymywania się/ postoju po lewej stronie jezdni. Tam w pewnym momencie jest dom, który wchodzi prawie w jezdnię. Gdy samochody parkują po lewej stronie jest bardzo wąski przejazd. Jeżeli idzie pieszy pojedynczy to jakoś jest możliwość ustąpienia czy odskoczenia. Natomiast zdarzają się sytuacje i był ich świadkiem, kiedy kobieta z wózkiem szła i było tak wąsko, że ledwo samochód jadący ul. Piaskową ledwo ją ominął i nie doszło do jakiegoś poważnego zdarzenia. Prosił o rozważenie możliwości, czy nie można tam na odcinku około 50 m postawić znaku zakazu zatrzymywania się i postoju i to już zwiększy bezpieczeństwo.
- 2) Druga sprawa dotyczy też tej samej ulicy. Na skrzyżowaniu ulic Targowej i Piaskowej jest lustro. Zainstalowane lustro jest zbyt małe, ma zbyt małą średnicę i wypukłość, co powoduje przekłamania odległości pojazdów jadących od ulicy od strony Ośrodka Kultury. Także jest to dosyć niebezpieczne, bo w lustrze wydaje się, że ten pojazd jest bardzo daleko, a on jest zupełnie blisko. Zwiększenie średnicy tego lustra spowoduje mniejsze przekłamania i poprawi na pewno bezpieczeństwo. Prosił o zwrócenie się do Powiatowego Zarządu Dróg o rozważenie takiej możliwości. Podziękował.

Więcej interpelacji i wniosków nie zgłoszono wobec czego Przewodniczący Rady ogłosił, że punkt 6 uważa za zrealizowany i przeszedł do kolejnego pkt. obrad.

Do pkt. 7

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że Sprawozdanie finansowe Gminy Czersk za 2017 rok wraz ze sprawozdaniem Burmistrza z wykonania budżetu Gminy Czersk oraz informacją o stanie mienia, a także opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Czersk, wniosek Komisji Rewizyjnej i opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej otrzymali Państwo radni, jako materiały na dzisiejszą sesję.

Przypomniał, że Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku uchwałą nr 065/g314/R/III/18 z dnia 18 kwietnia 2018 roku pozytywnie zaopiniował sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Czersk za rok 2017, podając w uchwale uzasadnienie swojej decyzji, w którym m. in. czytamy, że sprawozdania budżetowe zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi wymogami i dają możliwość Radzie oceny wykonania budżetu. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Czersku w swoim wniosku z dnia 21 maja 2018 roku w sprawie udzielenia Burmistrzowi Czerska absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2017 rok oceniła pozytywnie sprawozdanie z wykonania budżetu oraz złożyła wniosek do Rady Miejskiej o udzielenie absolutorium dla Burmistrza Czerska. Komisja wydając opinie o wykonaniu budżetu Gminy Czersk za rok 2017 przedstawiła ją w oparciu o przeprowadzone kontrole i posiedzenia. Komisja Rewizyjna stwierdziła, że wykonanie budżetu zrealizowano w ramach planu określonego przez Radę Miejską i nie dokonano przekroczeń planowanych wydatków.

W tym miejscu nadmienić należy, że Komisja Rewizyjna w swoim wniosku błędnie zapisała, że w wyniku kontroli nie stwierdzono nieprawidłowości, ponieważ kontrola dotycząca wynagrodzeń członków Komisji ds. rozwiązywania Problemów Alkoholowych wykazała nieprawidłowości. Komisja na posiedzeniu w dniu 20 czerwca 2018 roku sporządziła sprostowanie następującej treści:

„Rada Miejska w Czersku. Sprostowanie do wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Czersku w sprawie udzielenia Burmistrzowi Czerska absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2017 r. W uzasadnieniu w części dot. przeprowadzonych kontroli pojawiła się błędna informacja nt. wyników kontroli. Napisano, że „przeprowadzone kontrole nie wykazały nieprawidłowości”. Prawidłową jest informacja, że przeprowadzone kontrole w pkt. 1 - 5 nie wykazały nieprawidłowości. Kontrola dot. wynagrodzeń członków Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za okres od 1 stycznia

2017 r. do 26 października 2017 r. w M-GOPS w Czersku wykazała nieprawidłowości, o których powiadomiono Burmistrza Czerska oraz Radę Miejską. W pozostałej części wniosku treść zostaje bez zmian, a tym samym ocena sprawozdania z wykonania budżetu za 2017 r. i stanowisko w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Czerska za 2017 r. jest takie samo jak wniesiono pierwotnie. Podpisy członków Komisji: 1. Roman Kaszubowski, 2. Barbara Fierek, 3. Zenon Konefka”

Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku uchwałą nr 103/g314/A/III/18 z dnia 28 maja 2018 roku zaopiniował pozytywnie wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Czersku z dnia 21 maja 2018 r. o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Czerska z tytułu wykonania budżetu za 2017 rok, przedstawiając również uzasadnienie swojej decyzji.

Uchwały Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz wniosek Komisji Rewizyjnej otrzymali Państwo z materiałami na dzisiejszą sesję. Każdy z Radnych mógł wnikliwie zapoznać się z tymi materiałami, dlatego nie będzie odczytywał całości tych dokumentów.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał, czy Komisje Rady chciałyby zająć stanowisko w sprawie powyższych kwestii.

Komisje nie zgłosiły stanowiska w tej sprawie, wobec czego Przewodniczący otworzył dyskusję

Radna Bogumiła Ropińska odniosła się zarówno do sprawozdania finansowego jak i do udzielenia absolutorium. Stwierdziła, że są to tematy powiązane. Poinformowała, że przyjmują i pozytywnie oceniają sprawozdanie finansowe gminy za rok 2017. Oceniała, że budżet z punktu formalnego został zrealizowany, na czas wprowadzono zmiany, wyodrębniono środki niewygasające, czyli te zadania, które nie zostały zrealizowane, przesunięto realizację tych zadań. Stwierdziła, że z punktu widzenia przepisów prawa wszystko jest OK. Dodała, że Regionalnej Izby Obrachunkowej nie interesuje merytoryczna realizacja zadań a ich radnych tak. Podziękowała Pani skarbnik za trzymanie ręki na pulsie. Poinformowała, że nie zmienia to faktu, że klub radnych „Dla Naszej Gminy” nie udzieli absolutorium burmistrz Jolancie Fierek. Przypomniała, że od początku kadencji, podkreślając, że udzielanie absolutorium traktują, jako swoiste wotum zaufania. Dodała, że w roku 2017 wiele razy Pani burmistrz pokazała, że nie można jej ufać. Stwierdziła, że udzielenie absolutorium nie darowałoby im mieszkańcy Rytyla za działania Pani po nawałnicy. Przypomniała dwie sytuacje, ale w jej ocenie drastyczne, wymieniając: zmagania z biurokracją M-GOPSu, bo Pani i jej służby nie wiedziały czy należy dołączyć faktury czy też nie należy dołączyć do rozliczeń. Uzupełniła, że mowa jest o tej kwocie 6 tys. zł. Poinformowała, że nie darowałoby im także faktu, że nie przyjmowała Pani darów dla poszkodowanych. Dodała, że do dzisiaj mieszkańcy potrzebują glazury a są w Rytle rodziny, które przyjęłyby taką glazurę bez względu na kolor. Przypomniała, że nie stanowiło to problemu dla burmistrza Brus a dla Pani burmistrz tak. Stwierdziła, że szacowanie przez Panią kwot na przywrócenie stanu dróg po nawałnicy również budzi ich wątpliwości. Dodała, że Brusy zawnioskowały o 10 razy tyle. Poinformowała, że nie udzieli Pani absolutorium za brak nadzoru nad działaniami w SPZOZ i nad tym, czego tam nie ma. Przypomniała, że nie ma obiecanego kontraktu na rehabilitację, a gmina poniosła wydatki setki tysięcy złotych na wyposażenie rehabilitacji. Dodała, że zapłaciła także „Brusmedowi” kary, po to, aby taki kontrakt pozyskać. Oceniała, że te działania były daremne. Dodała, że nie ma w SPZOZie środków zewnętrznych a w ramach RPO była możliwość w minionym roku pozyskać środki na działania prozdrowotne dla pracowników. Uzupełniła, że na pierwszym miejscu były podmioty zdrowotne, jako beneficjenci. Stwierdziła, że również działania związane z rehabilitacją mogły być ujęte w ramach takich programów. Dodała, że w SPZOZie są wysokie koszty finansowe, wyższe niż tegoroczna strata. Wspomniała, że zapyta w następnym punkcie Pana dyrektora SPZOZ, jakie koszty finansowe są ujęte, ponieważ usłyszała na Radzie Społecznej SPZOZu, że dotyczą one odszkodowań związanych z „Brusmedem” w tym rozwiązaniem umowy z „Brusmedem”. Stwierdziła, że z jej informacji wynika, że nie takie wysokie koszty dotyczyły tych działań. Poinformowała, że są również zabrane premie pielęgniarcom i jednocześnie podwyższono pensję Panu dyrektorowi. Dodała, że są również doniesienia o konfliktach z pracownikami i nieuzasadnionych zwolnieniach, zwolnieniach dyscyplinarnych, odszkodowaniach, karach. Oceniała, że wszystko to sprawia, że negatywnie oceniamy działalność

SPZOZu oraz nadzór Burmistrza nad tą placówką. Przypomniała, że szła Pani burmistrz do wyborów z hasłem naprawy SPZOZu, którego faktycznie mieszkańcy oczekiwali. Oceniała, że na pewno nie w takim wydaniu. Poinformowała, że nie udzieliła absolutorium, za nieuzasadnione zwolnienia w M-GOPSie i związane z tym setki tysięcy złotych odszkodowań i kosztów procesu. Stwierdziła, że nie jest ważne, kiedy nastąpi wypłata tych wszystkich środków. Przypomniała, że pracownicy zostali przywrócenie do pracy. Wyraziła pogląd, że za to wszystko odpowiada Pani Burmistrz. Stwierdziła, że kwoty obciążające budżet są wielkie i będą jeszcze większe. Oceniała, że nie jest ważne jak długo będzie grała Pani na czas, bo to, co Pani robi to tak to ocenia. Stwierdziła, że nie przemawiają do niej odczytywane i wyrwane z kontekstu protokoły. Przypomniała, że państwowe organy upoważnione do tego orzekły, że nie było przestępstw. Stwierdziła, że zadziwiające jest to, że według Pani burmistrz, jeżeli sądy w prywatnych sprawach orzekały na Pani korzyść to były to dobre sądy, a teraz, gdy orzekają niekorzystne dla Pani rozwiązania są złe. Wyraziła pogląd, że to trochę mentalność kargulowa „sądy sądami a sprawiedliwość musi być po naszej stronie”. Poinformowała, że nie udzieliła absolutorium za niewystarczającą współpracę z powiatem chojnickim. Oceniała, że to ewidentnie przekłada się na sferę budżetową. Przypomniała, że przez te wszystkie lata nie wystąpiła Pani ani razu o jakąkolwiek współpracę w ramach tzw. „schetynówek”. Dodała, że udzielenie powiatowi pomocy na budowę dróg powiatowych na terenie gminy odbywa się w nieprzyjaznej atmosferze, co niejednokrotnie podkreślali radni powiatowi z Czerska. Podsumowała, że budżet został zrealizowany i finansowo wszystko gra. Oceniała, że jest to słaby budżet i nie rozpoczęto wszystkich inwestycji i są znowu środki niewygasające. Wyraziła zrozumienie, że była nawałnica i zrozumiałe jest, że część zadań mogło być niezrealizowane. Dodała, że środki wpływały późno i byli państwo zajęci usuwaniem skutków nawałnicy. Dodała, że dopiero rozpoczęli realizację tego zadania termomodernizacja, gdzie umowa o dofinansowanie podpisana była w 2016 r. i mamy obecnie 2018 r. Oceniała, że to wszystko sprawia, że są na „nie”.

Radny Zbigniew Bieliński stwierdził, że z pewnością będą jeszcze uwagi i zabiorą głos inni radni opozycji, kiedy skończy swoją wypowiedź. Dodał, że będą mogli dyskutować, gdyż po to się właśnie spotykają, aby dyskutować nad budżetem. Odniósł się do wypowiedzi radnej Ropińskiej z „Razem dla naszej gminy”, czy inaczej, gdyż zmienili nazwę, ale to nie ma znaczenia. Oceniał, że wypowiedź była nieuczciwa, niesprawiedliwa i często przekłamana. Podał kilka przykładów. Przypomniał, że w kwestiach budżetowych sama Pani radna powiedziała, że został zrealizowany w sposób należyty co potwierdzają opinie zarówno Regionalnej Izby Obrachunkowej jak i komisji rewizyjnej. Oceniał, że tutaj jest wszystko w porządku. Dodał, że burmistrz wywiązała się w kwestii finansowej i realizacji zaplanowanych działań. Stwierdził, że chwala jej za to. Poinformował, że były realizowane inwestycje oczekiwane od wielu lat, których poprzednicy nie potrafili nawet rozpocząć. Dodał, że „mając kurę znoszącą złote jajka”, jak to powiedział kiedyś radny Kosobucki i rezygnujemy z tej kury i te miliony gdzieś przepadały. Przypomniał, że nie zrobiono ulicy Tucholskiej, o którą tak mocno walczy Pan radny Przytarski, gdzie przez 8 lat był radnym opcji rządzącej i nic w tym zakresie nie potrafił zrobić. Stwierdził, że mógł walczyć tak przez 8 lat, jak walczy dzisiaj i liczy, że w jednej kadencji nadrobimy wszystkie zaległości poprzedników. Dodał, że przez te 8 lat ten temat byłby zamknięty i Pan radny miałby spokój. Stwierdził, że wtedy nic nie robił i być może był to skutek poprawności politycznej czy „bycia pod pantoflem”. Dodał, że nie ma pojęcia w tym zakresie, ale nic dla traktu nie zrobił będąc w opcji rządzącej i mając do tego wszelkie prerogatywy. Poinformował, że prowadzone inwestycje, które przez wiele lat nie były rozpoczęte, a były konieczne to rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 1, budowa bloku wielorodzinnego. Są to inwestycje bardzo oczekiwane i zrealizowane. Odniósł się do SPZOZu. Wyraził niezrozumienie, czy społeczeństwo oczekiwało czegoś więcej. Stwierdził, że jeżeli chodzi o poprawę zdrowia to zawsze są oczekiwania społeczeństwa i się temu nie dziwi. Dodał, że w stosunku do szpitala chojnickiego - powiatowego, także społeczeństwo może oczekuje więcej, ale dyrektor robi tyle ile może i na ile go stać. Poinformował, że sytuacja pracowników tam też jest różna i dyrektor nie ma z tego powodu „garbu” żeby na nim jakiegokolwiek „kalumie” rzucać. Stwierdził, że mówimy o lecznictwie gdyż na tym powinniśmy się skupić. Oceniał, że jest znacząca poprawa w lecznictwie, zostali zatrudnieni lekarze, cieszący się dużą popularnością, fachowcy, lekarze z wiedzą i udzielających pomocy pacjentom, którzy przychodzą codziennie po porady i po świadczenia. Podziękował za to Pani burmistrz. Dodał, że pomimo nie zawarcia kontraktu, bo z różnych przyczyn obiektywnych nie zawarto kontraktu z NFZ na rehabilitację, Burmistrz nie dopuściła do tego, aby zakupiony sprzęt za „nasze pieniądze” nie marnował się.

Wspominał, że przy wcześniejszej totalnym sprzeciwie nie przyznawaniu środków na rehabilitację po zbulwersowaniu opinii publicznej waszym zachowaniem zreflektowaliście się i przyznaliście środki i ta rehabilitacja się odbywa dalej. Stwierdził, że jeżeli chodzi o „Brusmed” i kary, jakie musi płacić Pan dyrektor to nie jest wina Pana dyrektora. Uzupełnił, że nie chciałby go tutaj usprawiedliwiać. Stwierdził, że jest to wina poprzednich władz, które zawarły takie kontrakty nie do ruszenia, za które trzeba płacić teraz słone pieniądze. Zapytał poprzednią władzę, dlaczego tak obwarowano te umowy, że ten samorząd chcąc zmienić politykę funkcjonowania tego ośrodka musi płacić potężne kary finansowe dla obcych podmiotów. Wyraził pogląd, że na pewno żaden inny samorząd takich „umów drakońskich” by nie zawierał. Odniósł się do M-GOPSu, gdzie Pani radna Ropińska mówi, że przecież organy sprawiedliwości orzekły. Podał przykład, że te organy sprawiedliwości, do których zalicza się prokuratura w dziesiątkach przypadków orzekała o umorzeniu spraw, wracają na wokandę i okazuje się, że prokuratury nie dopełniły swoich obowiązków, źle badały sprawę. Stwierdził, że nie wie czy w tym przypadku także nie doszło do takich nadużyć. Uzupełnił, że być może doszło, ale to nie jest do końca pewne i sprawdzone. Stwierdził, że nie można okrzykiwać sukcesu, bo prokuratura uznała, że jest tak a nie inaczej. Podsumował, że w dziesiątkach a nawet setkach przypadków prokuratury wcześniej uznawały, że wszystko jest ok i nie ma naruszenia a potem okazywało się, że są i nawet ludzie trafiają do aresztu. Odniósł się do współpracy z powiatem. Przytoczył artykuł z „Czasu Chojnic”, w którym wypowiada się zarówno radny powiatowy Maciej Jakubowski i etatowy członek zarządu Pan Marek Jankowski. Dodał, że Pani radna powiedziała z takim zaszczytem, „że wypowiadają się o tej złej współpracy radni powiatowi”. Stwierdził, że uważa inaczej, że to radni powiatowi powinni być „ambasadorami” samorządów gminnych w powiecie. Zapytał, jakimi „ambasadorami” są radni z Czerska. Stwierdził, że otóż takimi, że Pan radny Jakubowski mówi i zadaje pytanie staroście na sesji absolutoryjnej „Mam pytanie, co musi się poprawić by lepsze stały się relacje z gminą Czersk”. Stwierdził, że odpowiedź wydaje się prosta, Pan radny Jakubowski musi być aktywnym radnym działającym na rzecz samorządu gminy i wspierającym interesy gminy. Uzupełnił, że mówimy o złej współpracy i pozwolił sobie tylko wyciągnąć pewnie dane dotyczących inwestycji w infrastrukturę drogową i w przedziale lat 2012-2014 i 2015-2017. Wyraził nadzieję, że Pani skarbnik to potwierdzi, bo jeżeli jest inaczej niż posiadane dane to znaczyłoby, że są jakieś przekłamania. Wyraził nadzieję, że jeżeli jest tak jak to powie, to Pan radny Jakubowski okłamuje opinię publiczną i mieszkańców Czerska. Poinformował, że w latach 2012-2014 gmina Czersk partycypowała w kosztach inwestycji infrastrukturalnych drogowych na drogach powiatowych w kwocie 1,57 mln zł, zaś w latach 2015-2017, czyli w obecnej kadencji gmina Czersk wyasygnowała 2,30 mln zł. zł na inwestycje drogowe powiatu. Oceniał, że jest to dwukrotnie więcej, zatem o jakiej my mówimy złej współpracy. Stwierdził, że ewidentnie widać, że gmina Czersk nawet gdybyśmy mówili, o jakiś personalnych utarczkach to ani nie chce o tym słyszeć ani o tym nie będzie dyskutować. Oceniał, że jest to zupełnie inna kwestia, bo chodzi o interes publiczny i interes społeczny, bo inwestycje mają służyć głównie społeczeństwu naszej gminy, gminy Czersk. Dodał, że tutaj ta współpraca jest ewidentnie wyraźna i gmina Czersk w tej kadencji z wyraźną troską pochyla się nad inwestycjami, które były prowadzone na przebudowie, rozbudowie dróg powiatowych. Powrócił do Pana radnego Jakubowskiego, gdzie pyta on, co trzeba zrobić a wójt Szczepański nie pyta, co trzeba zrobić i nie ma 5 radnych powiatowych i etatowego członka zarządu a potrafi dla swojego samorządu wywalczyć środki na 2018 rok 8 mln zł, a my otrzymujemy raptem z powiatu 800 tys. zł. Dopytywał, jaka jest tu różnica. Poinformował, że mówimy o partycypowaniu w kosztach, a powiat daje na 2018 rok milion złotych własnych środków na inwestycje drogowe w gminie Chojnice bez dofinansowania na drogę Granowo-Raclawki. Dodał, że my takiego prezentu nie otrzymaliśmy od powiatu nigdy, żeby powiat dał nam milion złotych bez dofinansowania z budżetu gminy. Stwierdził, że jest to rola radnych powiatowych i to oni powinni promować naszą gminę i troszczyć się o to, aby jak najwięcej gmina osiągnęła z budżetu powiatu. Oceniał, że tak powinno być. Przypominał, że gdy był radnym powiatowym to Pan Przytarski jak zasiadał w radzie gminy, to wtedy nie byli tak oczekiwani w radzie gminy, bo nawet władza mówiła, „po co ci radni się tutaj szwendają, a po co im materiały na sesję”. Zwrócił się do radnego Przytarskiego, że ówczesny przewodniczący nawet materiałów na sesję żałował, abyśmy wiedzieli, jakie sprawy są omawiane. Dodał, że musieli się o to troszczyć. Stwierdził, że Pan Jakubowski, jako radny powiatowy rzadko tu bywa, prawie wcale nie bywa na sesjach i to świadczy wyłącznie o Panu radnym. Oceniał, że jeżeli chce opowiadać i mówić takie rzeczy „że gmina Chojnice prawie 2 mln zł wyasygnowała” ale jednocześnie 7 mln zł zyskała z budżetu powiatu

to jest ta różnica. Uzupełnił, że my wydajemy 700-800 tys. zł i dostajemy 800 tys. zł dofinansowania. Stwierdził, że Pan Jakubowski nie ma się czym szczycić i naprawdę powinien się zająć aktywną działalnością na rzecz tej gminy, tego samorządu i wtedy będziemy mu wdzięczni a nie tylko sobie przypominać przed wyborami o wyborcach i radnych i wtedy dużo obiecywać „gruszek na wierzbie”. Poinformował, że obserwuje radnych powiatowych z Czerska i tam jest tej aktywności zero i ta współpraca jest bardzo zła. Oceniał, że to świadczy o tych radnych, oczywiście z małymi wyjątkami, gdzie jeszcze niektórzy radni starają się pomagać, ale także wybiórczo. Podsumował, że ten samorząd i ta władza dokonała wielu starań zarówno w służbie zdrowia jak i kwestiach socjalnych. Dodał, że zespoły animatorskie, które zostały utworzone w poszczególnych świetlicach wiejskich, gdzie działają na rzecz społeczeństwa. Oceniał, że jest to też novum, które nigdy nie miało do tej pory miejsca. Stwierdził, że Pani burmistrz zasługuje na udzielenie tego absolutorium, na przyjęcie sprawozdania i udzielenie tego absolutorium, ponieważ wiele zadań, które do tej pory nie było realizowane wreszcie ujrzało światło dzienne i wreszcie zostało zrealizowane. Dodał, że pomimo niekiedy rzucania kłód pod nogi przez opozycję.

Radna Bogumiła Ropińska odpowiedziała Panu radnemu Bielińskiemu, że gmina Czersk nie zrealizowała z powiatem ani jednej „schetynówki”. Uzupełniła, że zrealizowała: gmina Konarzyny, gmina miejska Chojnice, gmina wiejska Chojnice, gmina Brusy i tylko nie gmina Czersk. Poinformowała, że w ramach PROW..

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poprosił radnego Zbigniewa Bielińskiego o nie przeszkadzanie w wypowiedzi.

Radna Bogumiła Ropińska poinformowała, że w ramach PROWu również gmina Czersk nie zrealizowała ani jednej drogi wraz z powiatem. Dodała, że w ramach RPO również żadnych zadań nie realizuje wspólnie. Stwierdziła, że wcześniej takie sytuacje miały miejsce i Pan radny o tym wie. Dodała, że Pan sam sobie odpowiedział na pytanie, dlaczego tak jest i to Pan powiedział, że wójt gminy Chojnic nie ma radnych powiatowych, a może realizować zadania wspólnie z powiatem. Oceniała, że wójt sobie radzi i potrafi komunikować się z powiatem i tylko nie potrafi tego gmina Czersk. Stwierdziła, że pamiętają jak wyglądały poprzednie sesje, na których miała być uchwalona pomoc finansowa dla powiatu i atmosferze, w jakiej się one odbywały. Przypomniała, że wiele razy prosiła, aby traktować środki dla powiatu jako współfinansowanie inwestycji w gminie Czersk. Poinformowała, że drogi w gminie Czersk służą mieszkańcom Czerska i mieszkańcom gminy Czersk i ich nie interesuje czy zarządcą drogi jest powiat czy gmina. Poprosiła, aby nie opowiadać takich bzdur, że to radni powiatowi nie starają się o dobre relacje i inwestycje w gminie Czersk, bo to nie prawda. Dodała, że wiele razy bywa na sesjach i wie, że wiele razy proszą o realizację takich inwestycji, ale inicjatywa musi wyjść od burmistrza, jeżeli chodzi o wspólną realizację zadań. Stwierdziła, że takiej inicjatywy nie ma i Pan radny o tym wie. Uzupełniła, że u wójta gminy Chojnice jest dlatego tak dobrze i realizuje zadania na takie duże kwoty.

Radny Krzysztof Przytarski zapowiedział, że będzie mówił bardzo spokojnie, nie będzie krzyczał i nie da się sprowokować przez radnego Bielińskiego. Odnosił się do radnego Bielińskiego, że znalazł w internecie cytaty, który pozwolił sobie przytoczyć „jestem w tym wieku, że milczę, gdy ktoś opowiada głupoty, brakuje mi sił i czasu na walkę z takimi osobami”. Dodał, że bardzo go złagodził, gdyż jest zdecydowanie ostrzejszy. Poinformował, że chciałby uzasadnić swój negatywny głos w sprawie absolutorium. Wyjaśnił, że można by wymieniać wiele uwag dotyczących działań i skuteczności Pani burmistrz Jolanty Fierek. Wymienił dwa, które w jego odczuciu najbardziej zdecydowały o tym, że będzie głosował przeciwko absolutorium: były to małe zainteresowanie działaniami na rzecz przebudowy drogi wojewódzkiej 237 (ulica Szkolna, 21 Lutego, Tucholska) a także bardzo mała skuteczność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych.

Radny Piotr Kosobucki zaproponował, że skoro Pani burmistrz wyszła, aby zrobić przerwę.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poprosił, aby kontynuować.

Radny Piotr Kosobucki złożył wniosek o 5 minut przerwy, do czasu aż wróci Pani burmistrz.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że nie przyjmuje wniosku. Udzielił głos Panu radnemu Bielińskiemu.

Radny Zbigniew Bieliński podziękował za udzielenie głosu. Odpowiedział na krytykę Pani radnej Ropińskiej, która mówiła o bzdurach. Stwierdził, że mówił on o faktach, liczbach a Pani mówiła o fikcji, o PROWach, „rowach” i innych. Dodał, że interesują go liczby, które są ewidentnymi faktami w budżecie.

Poprosił Panią skarbnik o potwierdzenie, że my w tych latach przeznaczaliśmy takie środki a poprzednicy przeznaczali o wiele mniejsze środki. Poprosił przewodniczącego rady, aby przywołać do porządku sołtysa z Gutowca, bo zakłóca porządek obrad. Dodał, że nie życzy sobie, aby sołtys z Gutowca robił jakieś merytoryczne uwagi. Powtórzył, że zwraca się do Pana przewodniczącego o interwencję. Zasugerował, że sołtys, może mieć jakieś problemy psychiczne

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski upomniał radnego Bielińskiego.

Radny Zbigniew Bieliński dodał, że i emocjonalne.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski odebrał głos radnemu Bielińskiemu i udzielił głosu radnemu Piotrowi Kosobuckiemu.

Radny Piotr Kosobucki poprosił radnego Bielińskiego, aby wyłączył mikrofon. Poinformował, że każdy ma prawo do swojej subiektywnej oceny. Stwierdził, że Pan radny Bieliński zachłusnął się rozwojem naszej gminy, Pan radny Bieliński widzi rzeczywistość w krzywym zwierciadle. Dodał, że Pan radny te wszystkie skróty PROWy, „rowy”, traktuje z przymrużeniem oka i nie mają dla niego większego znaczenia. Poinformował, że są to często skróty od działań, które muszą funkcjonować w naszej gminie. Stwierdził, że jeżeli chodzi o kwestie władzy wykonawczej, to poruszył Pan radny problem radnego Jakubowskiego. Wyraził niezrozumienie dotyczące wpływu radnego Jakubowskiego na dzisiejsze absolutorium. Stwierdził, że absolutorium, które przyznaje rada miasta jest za ostatni rok, ale sądził także, że absolutorium będzie za cztery lata, ponieważ jest to ostatnie absolutorium, które burmistrz uzyskać od tej rady może. Uzupełnił, że dla niego porównując władze radnego, który tworzy w gremium pewnie uchwały nijak ma się do władzy wykonawczej a władze wykonawczą pełni Pani burmistrz. Poinformował, że porównując wójta Szczepańskiego, który jest władzą wykonawczą ma bezpośrednie przełożenie na kontakt ze starostą i może ubiegać się o pewne środki, które starostwo może wyasygnować i o takie środki może zabiegać również burmistrz i ta współpraca powinna być jak najdalej pozytywna i wówczas będzie miała ona efekt finalny zewnętrzny. Dodał, że trudno porównywać radnego Jakubowskiego z wójtem Szczepańskim i jest to bardzo nietrafione porównanie. Uznał, że jest to charakterystyczne dla radnego Bielińskiego, ponieważ takie „karłowate myślenie” się gdzieś uzewnętrznia. Odnosił się do absolutorium. Stwierdził, że nie ma sensu mówić o daleko idących pozyskiwanych środkach, jeżeli nie potrafimy sobie poradzić z bieżącym utrzymaniem gminy. Przypomniął, że bardzo często apeluje, aby w naszym mieście był porządek i w naszym mieście było czysto. Stwierdził, że nie potrzeba niewiadomo, jakich nakładów, aby o ten porządek dbać. Dodał, że jeżeli są pojedyncze osoby, które czują, że nasza gmina diametralnie się rozwija i jest bardzo dobrze oceniana obecna Pani burmistrz to mają do tego prawo i nie można tego prawa Panu radnemu Bielińskiemu odebrać. Stwierdził, że wykrzykiwanie swoich subiektywnych opinii nijak zmienia pogląd pozostałej części mieszkańców miasta. Dodał, że dla nich nie są to spełnione marzenia tego, co oczekiwali i być może Pan radny Bieliński żyje obecnie w innej rzeczywistości i jest rewelacyjny rozwój miasta, jest ładnie, jest przejrzystość i czysto i nasze miasto naprawdę się rozwija. Stwierdził, że jeżeli Pan radny Bieliński tak to widzi, to możemy mu pogratulować. Dodał, że są w innej sytuacji i widzą, że nastąpiła stagnacja i ten rozwój został zahamowany diametralnie i powiedział radnemu Bielińskiemu, że choć bardzo się będzie starałby przekonać do swoich racji, to być może Pani burmistrz dostanie dzisiejsze absolutorium, widać, że kwiaty są przygotowane i wiadomo, że się to wydarzy, ale w ich osądzie to absolutorium Pani burmistrz się nie należy.

Radna Lucyna Zawiszewska wnioskuje o przerwę. Uzasadnia, że będą to słowa skierowane do burmistrza, którego nie ma na sali. Złożyła wniosek formalny o 10-minutową przerwę. Stwierdziła, że większość radnych na tej sali jest za tą przerwą.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski ogłosił 5-minutową przerwę.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski wznowił obrady po przerwie.

Radna Lucyna Zawiszewska zapowiedziała, że będzie za pozytywnym zaopiniowaniem sprawozdania finansowego gminy Czersk za 2017 rok jak również sprawozdania z wykonania budżetu, ale nie będzie głosowała za udzieleniem absolutorium burmistrz Czerska. Stwierdziła, że dla niej absolutorium dla burmistrza to nie tylko ocena za piękne cyferki w budżecie. Dodała, że absolutorium to też niewykorzystane środki unijne. Poinformowała, że gmina Czersk wiele razy nie składała nawet wniosku, np. w zakresie kanalizacji deszczowej, a gmina Brusy składała i otrzymała dofinansowanie. Dodała, że tak samo w zakresie kanalizacji sanitarnej, gdzie przykładem może być gmina Osieczna, która również

składała i otrzymała dofinansowanie. Uzupełniła, że jeżeli gmina Czersk złożyła już wniosek, to był on źle przygotowany. Podała przykład wniosku na rewitalizację, który jej zdaniem nie był korzystny i nie uzyskał poparcia. Poinformowała, że absolutorium to także sprawa pracowników Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czersku. Oceniała, że działania podjęte przez władze Czerska będą kosztowały gminę wydatkowania sporej kwoty. Stwierdziła, że według niej i większości radnych nie jest to wydatek celowy i zasadny. Uzupełniła, że taka kwota ma zostać zapłacona a można by z powodzeniem za tę kwotę wykonać kilka inwestycji, o które jako radna wnosi w imieniu mieszkańców. Poinformowała, że wydatkowano pieniądze z budżetu gminy na umowy w ramach pomocy dla poszczególnych wydziałów urzędu a można było zatrudnić osobę na etat. Przypomniała, że wnioskowała o to. Dodała, że takie umowy, jakie zawierała i w dalszym ciągu Pani burmistrz zawiera w jej ocenie nie są celowe i zasadne. Poinformowała, że absolutorium to również oceny dbałości o mienie gminne. Uzupełniła, że na portalu lokalnym sporo jest uwag. Stwierdziła, że jej ocena jak i innych mieszkańców jest negatywna. Wymieniła przykłady: boiska budowane kilka lat temu nie są podlewane tj. Gutowiec, Klaskawa, place zabaw nie są naprawiane na bieżąco. Uzupełniła, że np. w Parku Borowiackim te zniszczenia nie pojawiły się wczoraj, zieleni wzdłuż ulicy Kościuszki w szczególności rejon w okolicach Szkoły im. Jana Pawła II - tam całe krzewy wyginęły, bo nie były podlewane i zabezpieczone w okresie zimowym. Dodała, że tam obecnie jest pustynia i jak to wygląda, przecież tam tysiące samochodów przejeżdżają tą trasą i nie jest to wizytówka gminy Czersk. Stwierdziła, że podobnie jak skwery na ulicy Targowej i ul. Gen. Bema w Czersku, wyglądają tragicznie. Dodała, że wygląd centrum miasta pozostawia wiele do życzenia, także państwo radni i mieszkańcy na portalach mogli poczytać. Podsumowała, że są to sprawy, za które nie będzie głosować za absolutorium burmistrzowi Czerska. Uzasadniła, że to jej zdanie oraz mieszkańców Czerska, których reprezentuje w tej radzie i których zgłaszała takie uwagi. Podsumowała, że niewykorzystane środki unijne, sprawa pracowników M-GOPS, wydatki niecelowe i niezasadne związane z umowami jak i dbałość o mienie gminy, a resztę spraw radni przedstawili szczegółowo. Zapowiedziała, że nie będzie głosowała za udzieleniem absolutorium dla burmistrza Czerska za ubiegły rok.

Radny Zbigniew Bieliński zaznaczył, że chciałby dokończyć swoją myśl i wypowiedź w związku z krytyką Pani burmistrz. Stwierdził, że Pani burmistrz wychodzi w pewnych chwilach nie dziwi go, bo przy tak zjadliwej i totalnej krytyce i często rzucanej nienawiści to oczywiste jest, że człowiekowi mogą nerwy puszczać. Odnosił się do radnego Kosobuckiego. Wyraził zdziwienie, że mówi Pan o karłowatości. Stwierdził, że mówi o Pana dyletanctwie, gdyż Pana zdaniem to organ wykonawczy decyduje o wszystkim w tym o środkach, jakie można przeznaczyć na inwestycje. Poinformował, że doskonale Pan radny wie, że to rada decyduje o wszelkich środkach i inwestycjach, które mają być wykonywane na rzecz samorządu. Podał przykład sprawy rewitalizacji i szansy na 5 mln zł dofinansowania, które zablokowali i zniweczyli. Uzupełnił, że dzięki temu dworzec nadal jest w takim stanie, w jakim jest i to jest ich zasługa. Dodał, że organ wykonawczy nic nie mógł zrobić, bo to wy, jako totalna opozycja zdecydowaliście, aby Czersk nie otrzymał tego dofinansowania. Zaznaczył, że kwestia porządku i czystości, o którą z taką troską się wypowiadają niektórzy radni, że tam kwiatki niepodlane a tam, że na portalu coś się ukazało to pierwszy raz się spotkał, z tym, aby takie sprawy ważyły o absolutorium. Stwierdził, że nie słyszał, aby w historii tego samorządu o takie rzeczy udzielano bądź nie udzielano absolutorium burmistrzowi. Wyraził pogląd, że to absolutorium, którego wy nie udzielicie czy nie chcecie udzielić to sprawa polityczna. Dodał, że jest to wasz problem. Uzupełnił, że sprawa czystości za poprzednich samorządów była praktycznie taka sama i te sprawy i problemy powtarzały się wielokrotnie. Stwierdził, że być może nikt wtedy nie biegał z aparatem i nikt na „Wizji” się nie pojawiał i nie reklamował z tym. Dodał, że być może to jest dobra droga w przyszłości niezależnie, kto byłby włodarzem, aby rzeczywiście robić takie zdjęcia i pokazywać jak to jest cudownie i pięknie, albo jak to jest źle. Powtórzył, że absolutorium dla burmistrza należy się za jego zaangażowanie i jego pracę na rzecz społeczeństwa w szczególności w tych sferach, które do tej pory były w stagnacji i które nie były praktycznie rozwiązane, realizowane i był marazm w tym zakresie. Oceniał, że wszystko to się zmienia. Wymienił: Szkołę Podstawową nr 1, blok komunalny, SPZOZ, gdzie też zmieniono wiele mimo różnych problemów i trudności ze względu na takie umowy, jakie były zawierane przez poprzednie władze. Dodał, że to też punktuje na rzecz tego samorządu i Pani burmistrz, która dołożyła wszelkich starań, aby rehabilitacja też się odbywała, pomimo, że nie ma tych kontraktów, ale być może one będą. Uzupełnił, że

także, jeżeli chodzi o ośrodek w Rytlu - pediatra, który był tam tak długo oczekiwany i też się tam pojawił i też służy mieszkańcom Rytla. Dodał, że ośrodek w Łęgu, który także się rozwija lepiej niż za poprzednich władarzy i też są duże zmiany pozytywne w tym zakresie. Uważał, że za to należy oceniać Panią burmistrz i z to należy się jej to absolutorium.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że nie chciałby się powtarzać. Poinformował, że wielokrotnie Pan Bieliński powtarza to samo. Stwierdził, że być może jest dyletantem, ale pewne rzeczy potrafi rozróżnić. Poprosił, aby nie tłumaczyć opinii publicznej, że pozycja władzy wykonawczej wójta Szczepańskiego jest równa z pozycją radnego powiatowego Pana Jakubowskiego. Zaproponował, aby ten temat już zamknąć bo się nie rozumieją. Dodał, że kolejna sprawa, że chwali Pan Panią burmistrz za skuteczny rozwój naszego miasta, budynek komunalny. Przypomniął, że projekt budynku komunalnego był już dużo wcześniej i o tej kwestii potrzeby mieszkań, gdy rozpoczęła się ta kadencja już wiedzieli. Dodał, że wiedzano także o tym wcześniej i był przygotowany projekt. Zapytał, dlaczego w tym samym roku nie wykonano budynku tylko czekali kolejny rok. Przypomniął, że ten budynek powstał 2 lata temu a nie 4 lata temu tylko, dlatego aby mówić, „że my go postaviliśmy i my go zrealizowaliśmy”. Odnosił się także do rozwoju SP1. Przypomniął, że także ten projekt już był i gdyby mieli sami ten projekt przygotować, to do dziś projektu by nie było. Stwierdził, że to, co było to nieskutecznie i mozolnie udaje się zrobić i to kosztem innych inwestycji. Uzasadnił, że w przypadku dworca, zarzuca Pan radny nam, że blokowali rozwój dworca, a do podjęcia budżetu potrzebnego jest większość a to nie tylko opozycja 5-osobowa a większość rady zdecydowała o tym, że te środki nie zostały przyznane. Dodał, że nie było środków zewnętrznych pozyskanych na rozwój tego dworca tylko trzeba było wziąć bardzo duży kredyt i na to nie zgodziliśmy się. Zapytał, dlaczego Pan radny nie mówi tak tego klarownie. Stwierdził, że łatwiej jest powiedzieć, co się widzi w krzywym zwierciadle, a jak to powiedział Pan radny Gawin „czasami zwierciadło musi być większe, aby pewne kwestie zobaczyć”. Uzupełnił, że Pan radny bardzo blisko patrzy i bardzo blisko widzi. Poinformował, że jeżeli chodzi o udzielenie absolutorium, to wszystko to co powiedzieli to nie jest w żaden sposób przekłamane i nie jest na wyrost. Stwierdził, że dla Pana kwiatki i czystość miasta nie ma znaczenia i wiele rzeczy nie ma dla Pana znaczenia. Powtórzył, że widzi Pan gminę inaczej i wie Pan, że każdy ma prawo do subiektywnej oceny i tej oceny nikt Panu nie odbiera. Przypomniął, że wypowiedział Pan swoje zdanie i my również to zdanie mamy. Poprosił, aby już Pan wielokrotnie do tego nie wracał.

Do pkt. 8

a./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania finansowego gminy Czersk za 2017 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2017 (XLV/408/18).

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 18 radnych, Rada przy 18 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XLV/408/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

b./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie absolutorium dla Burmistrza z tytułu wykonania budżetu Gminy Czersk za 2017 rok (XLV/409/18).

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 18 radnych, Rada przy 9 głosach „za”, 7 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” nie udzieliła absolutorium Burmistrzowi za wykonanie budżetu Gminy Czersk w 2017 r.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zwrócił się do radcy prawnej. Zapytał skoro uchwała w sprawie absolutorium powinna zostać podjęta bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady, to czy trzeba podjąć uchwałę o nieudzielenie absolutorium dla burmistrza.

Radca Prawny Grażyna Ziehlke odpowiedziała, że wynik głosowania jest jednoznaczny z nieudzieleniem absolutorium.

U c h w a ł a nr XLV/409/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

c./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Czerska (XLV/410/18)

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 18 radnych, Rada przy 17 głosach „za” i 1 „przeciw” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XLV/410/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

d./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat przy sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Czersk (XLV/411/18).

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Radny Czesław Gawin poinformował, że w trakcie posiedzenia komisji zdrowia, doszło do kwestii dokonania pewnych wyjaśnień dotyczących tych dwóch budynków w przedmiotowej uchwale, czyli budynku przy ul. Przytorowej i budynku przy ul. Gen. Andersa. Dodał, że budynek przy ul. Gen. Andersa został oddany do użytku w 1979 roku. Poinformował, że Pani skarbnik wyjaśniła tę sprawę i lokale mieszkalne dotychczas sprzedane, zostały sprzedane przez PKP a nie jak twierdziła Pani, że zostały sprzedane na zasadach obowiązujących według uchwały Rady Miejskiej przez miasto. Dodał, że wysokość opłat za te lokale przy sprzedaży przez PKP wynosiła od 1400-1800 zł za lokal w zależności od jego położenia i wielkości. Uzupełnił, że zostały one sprzedane w 2002 r. Poinformował, że gmina otrzymała resztę mieszkań, tych niesprzedanych. Oceniał, że w lokalach mieszkają ci, których nie było stać na takie wydatki tym bardziej, że dochodziła do tego jeszcze opłata notarialna. Poinformował, że wnioskował, aby te lokale znajdujące się w tych dwóch budynkach zrównać z pozostałymi lokalami przeznaczonymi do sprzedaży. Uzasadnił, że porównując lata użytkowania czy wiek tych budynków i on się zrównał a nawet przewyższył znacznie wiek lokali sprzedawanych według uchwały w stosunku 95% bonifikaty. Stwierdził, że nie musi to być 95% a może być 90%. Wyraził pogląd, że wydaje mu się to niesprawiedliwe, aby lokale w takim wieku sprzedawać czy odstępować za taką cenę, jaka jest przewidziana. Dodał, że Pani skarbnik tłumaczyła, że budynki przy ul. Dworcowej (ostatni został oddany

w 1964 r., czyli tylko 15 lat wcześniej od tego) były one wyposażone w indywidualne ogrzewanie. Zwrócił się do Pani skarbnik, że dzisiaj indywidualne ogrzewanie podnosi wartość mieszkań czy też lokali mieszkalnych a nie obniża. Stwierdził, że dzisiaj stosuje się to w większości budynków deweloperskich. Wymienił, że są tego przykłady w Czersku, choćby nasz budynek socjalny, który ma także indywidualne ogrzewanie. Oceniał, że jest to dużo korzystniejsze dla najemcy. Poinformował, że jedna z Pań radnych twierdziła, mówiąc o utrzymaniu obiektów, że AZK jest bardzo obciążone, bo ma bardzo dużo obiektów. Dodał, że się z tym zgadza i wyzbycie się lokali zmniejszy jego obciążenie i być może poprawi, jakość pracy. Stwierdził, że AZK nie ma żadnego interesu w utrzymywaniu tych lokali, ponieważ opłaty, które uiszczają ci najemcy przekazywane są w całości wspólnotom mieszkaniowym i jedno co jeszcze tutaj jest to ponoszenie kosztów związanych z wymianą urządzeń gospodarczych w tych lokalach czy też napraw. Podsumował, że powodują one dodatkowe koszty dla miasta. Wniósł o zrównanie tych opłat z takimi opłatami, jakie obowiązują w pozostałych lokalach. Stwierdził, że rozumie, że Pani skarbnik mówiła o gorszym stanie niektórych lokali przeznaczonych do sprzedaży i się zgadza, że są w gorszym stanie, ale to, że taki stan jest tych mieszkań to jest zasługa wspólnot mieszkaniowych i nakładów poniesionych przez najemców, którzy płacą fundusz remontowy i z ich środków zostało to wykonane. Powiedział, że przez dość długi okres czasu w tym właśnie urzędzie, który wtedy się trochę inaczej nazywał miał do czynienia z gospodarką mieszkaniową i zna doskonale problemy utrzymania substancji mieszkaniowej, jej poprawy i zniszczeń czy też ubytków. Dodał, że w takiej sytuacji, że ich stan jest niedobry, należałoby nawet za darmo przekazać je tym mieszkańcom za opłaty notarialne i wtedy na pewno wyzbylibyśmy się dużo kłopotów i problemów a mieszkańcy gdyby czuli się właścicielami tych lokali na pewno przyczynili się do poprawy substancji mieszkaniowej na terenie miasta.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że jest wniosek radnego o zrównanie rabatu/ bonifikat. Dodał, że proponowana była bonifikata w wysokości 50% wartości a wniosek mówi o 95%. Zapytał czy do wniosku są uwagi.

Radny Piotr Kosobucki zapytał, czy została dokonana jakaś analiza tych mieszkań i ile jest tych mieszkań. Dopytywał, jaki byłby skutek finansowy dla osób obecnie wynajmujących. Wątpił, że osoby, które teraz wynajmują mieszkania, teraz zaczęliby bardziej o te mieszkania dbać, kiedy staną się właścicielami.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że chodzi o dwa obiekty, czyli dwa budynki. Poinformował, że na ul. Gen. Andersa znajdują się 4 lokale, które są jeszcze w zasobach Administracji Zasobów Komunalnych i opłaty jest to około 30 tys. zł rocznie na utrzymanie tych czterech lokali. Dodał, że w budynku przy ul. Przytorowej 3 na tę chwilę jest 12 mieszkań. Uzupełnił, że spośród kilkudziesięciu, które są w budynku to opłaty roczne wynoszą 24 tys. Stwierdził, że skutek finansowy przy sprzedaży na tę chwilę trudno określić, ponieważ przed każdą sprzedażą rzeczoznawca ocenia wartość lokalu.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała jakiej wysokości pozostali mieszkańcy, którzy już wykupili, mieli obniżkę. Wyraziła zrozumienie, że większość tych lokali jest wykupiona

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że była bonifikata w wysokości 30%.

Radna Bogumiła Ropińska dopytywała, czy teraz ma być 95%.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że według wniosku Pana radnego Czesława Gawina, nad którym będą głosować a propozycją uchwały jest 50%.

Radna Bogumiła Ropińska dopytywała, czy propozycja jest, że 95%.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że jest to wniosek radnego Gawina, nad którym będą zaraz głosować.

Radny Czesław Gawin stwierdził, że chciałby udzielić odpowiedzi Pani radnej Ropińskiej. Przypomniał, że ci którzy już wykupili mieszkania to wykupili je od PKP i za kwotę w zależności od lokalu, jego położenia, wielkości lokalu. Uzupełnił, że opłaty wynosiły od 1400 do 1800 zł. Dodał, że o ile się orientuje to w tych budynkach AZK nie dokonało żadnej sprzedaży lokalu.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski stwierdził, że nie ma 100% pewności, ale budynek Przytorowa 3 był w całości własnością gminy a mieszkania sprzedawane przez PKP dotyczyły Przytorowej 5 i 7.

Radny Piotr Kosobucki zapytał czy ta kwota była za metr czy za całe mieszkanie.

Radny Czesław Gawin odpowiedział, że za całe mieszkanie.

Radny Piotr Kosobucki zapytał czy było to tylko dla pracowników PKP.

Radny Czesław Gawin odpowiedział, że budynek był własnością PKP i sprzedał za 1400-1800 zł. Dodał, że byli tacy, których nie było stać.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że mówią o dalekiej historii.

Radny Czesław Gawin dopowiedział, że 2002 rok.

Radna Barbara Fierek stwierdziła, że rozumie, że wtedy były tanie te mieszkania. Dodała, że powinni uwzględnić, że PKP ma inne ceny dla pracowników a inne dla mieszkańców, którzy użytkują i nie pracują w kolei. Zaproponowała, że trzeba się dowiedzieć czy obecni użytkownicy byli zatrudnieni. Dodała, że drugą sprawą jest, że nic nie stoi na przeszkodzie aby podjąć obecną uchwałę w kwocie dofinansowania 50% i zastanowić się później, po przerwie wakacyjnej, czy jeszcze je obniżyć. Stwierdziła, że nie można tak na szybko rozstrzygać, kiedy nie jesteśmy zorientowani jak te lokale wyglądają. Zaproponowała, aby zostawić to w czasie i zrobić jakieś sprawozdania i szacunki rzeczoznawcy i ocenić ile te mieszkania są warte.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że taką propozycję radna Barbara Fierek również wysunęła na komisji. Zadeklarowała, że jak najbardziej ją popiera. Dodała, że sama kilka lat temu sprzedawała mieszkanie i cena mieszkania 47 metrowego to była kwota 50 tys. zł. Oceniała, że ceny na rynku dużo się nie zmieniły. Stwierdziła, że 50% bonifikata według niej jest korzystna. Poinformowała, że chciałaby przekonać radnych, aby przystać na tę zaproponowaną przez burmistrza bonifikatę. Dodała, że zawsze jest też możliwość uchwalenia lepszej bonifikaty. Stwierdziła, że mieszkanie w bloku czy to na ul. Gen. Andresa czy Przytorowej o powierzchni 50 m ma być potencjalnie sprzedane. Wspomniała, że niedawno było ogłoszenie na „Wizji Lokalnej” i podana była kwota chyba 60 tys. zł a jej zdaniem bonifikata w wysokości 30 tys. zł jest dosyć dobra bonifikatą. Stwierdziła, że można by zbadać rynek tą uchwałą. Poinformowała, że jeden z najemców naszego mieszkania przy ulicy Przytorowej był u niej i deklarował, że gdyby ta bonifikata była większa (nie taka jak dla pozostałych budynków komunalnych gdzie ta substancja jest już rzeczywiście stara i nienowoczesna) w wysokości 50% byłaby wystarczającą i zachęciłaby go do kupna lokalu.

I Zastępca Burmistrza Mateusz Rydzkowski odniósł się do wypowiedzi Pani radnej Barbary Fierek. Poinformował, że PKP cały czas stosuje bonifikaty dla swoich pracowników przy wykupie budynków. Dodał, że jest ona bodajże w wysokości 99%.

Radny Zbigniew Bieliński odniósł się do bonifikat stosowanych przez PKP. Poinformował, że PKP zostało do tego zmuszone ustawowo do sprzedaży lokali zakładowych. Dodał, że nie tylko PKP, ale też „Lasy Państwowe”. Dodał, że wszystko było zależne od stażu pracy (w danym zakładzie te bonifikaty były naliczane). Stwierdził, że nie znaczy to, że wszyscy mieli, 95%, ale też niektórzy mieli, 50% jeżeli okres stażu pracy był niższy proporcjonalnie do tej bonifikaty. Stwierdził, że w tej uchwale tego nie ma, ale we wcześniejszych uchwałach taki zapis był, skoro taki zapis był i ustawa pozwalała a teraz ustawa nie obowiązuje i już nie pozwala na to, aby ratalnie lub jeżeli ktoś kupowałby za gotówkę to można się licytować i obniżyć o 10 punktów. Zaproponował, że jeżeli za gotówkę to można by przyjąć te 40%, a jeżeli ratalnie to utrzymujemy to 50%. Stwierdził, że taka sprzedaż ratalna ułatwiłaby danemu beneficjentowi kupno takiego lokalu, jeżeli byłby zainteresowany tym kupnem. Wspomniał, że wcześniej obowiązywały takie zasady. Zapytał czy prawnie byłoby to możliwe.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że treść paragrafu 2 punkt 4 mówi „bonifikata od ceny sprzedaży lokalu przysługuje w przypadku jednorazowej zapłaty ceny”. Uszczegółowił, że tak brzmi projekt uchwały.

Radny Czesław Gawin stwierdził, że podnosząc tę sprawę miał na celu i myśli jakąś „sprawiedliwość społeczną”. Wspomniał, że na podstawie poprzedniej uchwały niektórzy wykupili mieszkania w budynkach dwurodzinnych na terenie Czerska, które kiedyś stanowiły własność zakładów czy placówek usługowych dla miasta. Dodał, że kupili z bonifikatą 95%. Oceniał, że tamte lokale w tamtych budynkach to bez porównania były więcej warte niż te, w których mieszkały rodziny, których nie stać nawet na te 50%.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy wniosek o zrównanie bonifikaty do 95%. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 1 głosie „za”, 10 „przeciw” i 6 „wstrzymujących się” nie przyjęła wniosku.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 10 głosach „za”, 2 „przeciw” i 5 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XLV/411/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

e./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wysokości i zasad ustalania oraz rozliczania dotacji celowej dla podmiotów niepublicznych prowadzących żłobki lub kluby dziecięce, lub zatrudniających opiekunów dziennych na terenie gminy Czersk (XLV/412/18).

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 17 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XLV/412/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

f./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Czersku (XLV/413/18).

Poinformował o autopoprawce Burmistrza polegająca na Rachunku Zysków i Strat do raportu o sytuacji ekonomiczno-finansowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej przesłany w pierwotnym kształcie zawierał błędy w nagłówku tabeli były lata 2015, 2016, 2017, 2018, 2019 a powinno być 2016, 2017, 2018, 2019, 2020. Dodał, że raport nie zawiera błędów merytorycznych, z informacji uzyskanych od głównej księgowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Czersku.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski nadmienił, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że na początek chciałaby się dowiedzieć, co jest kosztem finansowym. Dopytywała o pozycje w kosztach finansowych za rok 2017. Dodała, że usłyszała na Społecznej Radzie SPZOZu, że wszystkie te koszty oscylują o kwestie odszkodowań i innych postępowań z Brusmedem. Dodała, że chciałaby jeszcze raz się upewnić. Poinformowała, że usłyszała, że Brusmed otrzymał 10 tys. zł odszkodowania i chciałaby się dowiedzieć jak rzeczywiście to wygląda i czy są jeszcze jakieś inne kwoty.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zaprosił Pana dyrektora Wiesława Czechowskiego do mównicy i poprosił o udzielenie odpowiedzi.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski podziękował za zaproszenie i udzielenie głosu. Odpowiedział Pani radnej Ropińskiej, że koszty finansowe, pozycja bilansowa jest pięć pozycji. Wymienił, że kwota 60,68 zł to odsetki z Narodowego Funduszu, 392 zł kara z Sanepidu, 11 772,72 zł kara dla Brusmedu, 10 tys. zł kara dla Brusmedu i 39 258,18 zł. Wyjaśnił tutaj, że sytuacja, jeżeli chodzi o zajmowanie lokalu przez grupę, była zobligowana do obwarowania umową wieloletnią. Poinformował, że Radni zobowiązali go, nadając w statucie obowiązek do stworzenia poradni rehabilitacyjnej. Dodał, że pierwszą sprawą było odzyskanie pomieszczeń należących do SPZOZu a drugą było ewentualne wynajęcie powierzchni na zewnątrz. Poinformował, że jego decyzją była próba rozwiązania umowy

z firmą Brusmed w następujący sposób. Wyjaśnił, że podjął decyzję o zwiększeniu kosztów wynajmu dla firmy Brusmed i przyjął wtedy rozliczenie metra kwadratowego, po analizie w Chojnicach i Starogardzie Gdańskim, na poziomie 24 zł. Uzupełnił, że od momentu jego decyzji wystawiali firmie Brusmed faktury o podwyższony czynsz niż wcześniej uzgodniony w umowie. Dodał, że oczywiście Brusmed się z tym nie zgodził i wystąpił na drogę sądową po pewnym okresie i zakończył się ugodą. Poinformował, że w czasie trwania tego sporu między SPZOZem a Brusmedem powstała kwota 39 258,18 zł. Podsumował, że na kwotę 61 483,88 zł składają się te 5 pozycji, które wymienił. Poinformował, że była to droga do odzyskania pomieszczeń, aby móc realizować zadania statutowe, czyli stworzyć warunki, bo mieli już sprzęt, bo Państwo radni byli tak wspańiałomyślni i przeznaczyci część środków na zakup sprzętu między innymi rehabilitacyjnego. Dodał, że kolejnym zadaniem było przygotowanie się do konkursu na rehabilitację, który już Pani radna Ropińska podniosła. Przypomniał, że konkurs został niepomyślnie dla nas rozstrzygnięty. Dodał, że złożyli prawidłową formalną ofertę, byli do tego merytorycznie, lokalowo i personalnie przygotowani. Uzupełnił, że przegrali 4 punktami, a 6 nie mogli w ogóle zdobyć, ponieważ podmiot, który jest na rynku ma tzw. punkty za kontynuację i Brusmed dostał w tym momencie już 4 punkty więcej, a ponadto Brusmed uzyskał punkty za współpracę z Agencją Oceny Technologii Medycznej, których my nie mogliśmy zdobyć. Uzasadnił, że skoro nie mieli fizjoterapii, rehabilitacji to na tym polu nie mogliśmy współpracować ani też nie mogli się certyfikować na jedną czy dwie normy (9001 czy 27001). Oceniał, że tych punktów zdobyć nie mogli i powtarzanie jak mantra, że jest to nasz błąd, że nie uzyskali kontraktu jest po prostu nieprawdą. Dodał, że nie mogli tych punktów zdobyć a problemem jest, dlaczego gmina, straciła ten kontrakt, zresztą nie tylko ten, bo na ginekologię wcześniej. Stwierdził, że tam należy się doszukiwać błędu. Oceniał, że z ich strony zrobili wszystko, co było w warunkach do spełnienia, a że takie są przepisy wewnętrzne Narodowego Funduszu Zdrowia to najprawdopodobniej konkurs, który jest zapowiadany na wrzesień tego roku także przegrają. Zapowiedział, że na pewno do niego wystartują i zrobią to prawidłowo, ale nie uzyskają punktów, których nie mogą uzyskać. Dodał, że nasuwa się pytanie, że można rozpocząć procedurę roszczenia czy dochodzenia czy procesowania się z Narodowym Funduszem Zdrowia, ale na to trzeba mieć pieniądze i czas. Oceniał, że nawet jak się wygra z Narodowym Funduszem Zdrowia to i tak nie następuje proces odwrócenia czy odwołania kontraktu. Stwierdził, że jego zdaniem ta sytuacja jest patowa.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała, czego dotyczyły te odsetki z Narodowego Funduszu Zdrowia.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski odpowiedział, że 60,68 zł nie wie, ale może sprawdzić. Stwierdził, że te wszystkie punkty z bilansu wskazał, aby się zgadzało. Dodał, że chodziło o to, że 10 tys. zł wynikało z umowy, która była źle skonstruowana dla podmiotu gdyż obwarowana była karą umowną jednostronną. Stwierdził, że gdyby Brusmed zrezygnował nie miałby żadnej kary, zaś gdyby SPZOZ zrezygnował miałby karę. Dodał, że to nie jest przedmiotem tej dyskusji, była taka umowa stworzona i były takie a nie inne warunki. Stwierdził, że to nie jest jego ocena. Uzupełnił, że kwota 11 772,72 zł ponieważ, było przyrzeczenie burmistrza Jankowskiego, o nie egzekwowaniu za czynsz i to była kwota, która powstała. Dodał, że podczas negocjacji Brusmed, miałby nadal prawo korzystać z tych pomieszczeń i to sobie wynegocjował.

Radna Bogumiła Ropińska zapytała, czego dotyczy 10 tys. zł kosztów operacyjnych w tym roku.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski stwierdził, że z pamięci nie powie.

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że Pani księgowa na pewno wie.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski stwierdził, że bilansu na pamięć nie zna.

Główna księgowa SP ZOZ Barbara Szałaj-Borowiec poinformowała, że w 2018 roku jest to prognoza na przyszły rok. *(szeptamy na sali, że na obecny)*

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że błędem było założenie, że ten kontrakt uda się w taki sposób zdobyć i błędem było położenie tyłu pieniędzy na zakup sprzętu, z którego korzysta teraz firma zewnętrzna. Przypomniała, że o tym także rozmawiali.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski wyjaśnił, jak funkcjonuje publiczna służba zdrowia. Poinformował, że są 3 źródła finansowania, pierwszym jest NFZ i są to kontakty i ten kontrakt gmina Czersk straciła, realizuje go podmiot Brusmed i życzymy Brusmedowi jak najlepiej, gdyż jest to z pożytkiem dla społeczeństwa. Dodał, że ponadto ochronę zdrowia publicznego może finansować samorząd dwojako, poprzez programy, które są oceniane przez Agencję Oceny Technologii Medycznej, bądź poprzez zakup świadczeń. Przypomniał, że w niedalekiej przeszłości gmina Czersk realizowała

2 takie programy a ponadto jedynym wtedy podmiotem na rynku był Brusmed i Brusmed wygrywał. Dodał, że nie wie, czy wtedy był konkurs, ale w każdym razie Brusmed, realizował 2 razy takie świadczenia zdrowotne w postaci rehabilitacji. Poinformował, że w zeszłym roku Rada podjęła taką uchwałę - zakup świadczeń. Dodał, że są to te same świadczenia i są to świadczenia z koszyka świadczeń gwarantowanych. Oceniał, że tutaj jest niesłuszna Pani radnej teza, że jakaś firma zarabia, bo tak nie jest. Uzasadniał, że 99,9% osób współpracujących medycznie z SPZOZem są to podmioty prywatne. Stwierdził, że bez znaczenia, jaki by to podmiot realizował to finansowanie tych świadczeń następuje w sposób następujący. Wyjaśnił, że jest koszyk świadczeń, który jest określony punktowo i za każdy punkt płaci się określoną kwotę i teraz w zależności ilość spełnionych świadczeń x kwota i to jest kwota, którą płaci. Dodał, że ta sama suma świadczeń byłaby wykonana przez podmiot A, B czy C bez żadnego znaczenia. Wyjaśnił, że te świadczenia są określone punktowo i celowo na zasadzie wykonane-zrobione i nic poza tym. Poinformował, że kwestia rozliczenia pomiędzy podmiotem zewnętrznym, jakim jest firma realizująca a SPZOZem to jest zupełnie inna sprawa. Uzupełnił, że świadczenia na tę kwotę są bez znaczenia dla samorządu.

Radna Bogumiła Ropińska zwróciła się do Pana dyrektora, aby przyznał, że ten program finansowany z naszych gminnych pieniędzy samorządowych mógłby realizować Brusmed, ale nie na naszym sprzęcie. Dodała, że zmierza do tego, że kupiliśmy sprzęt a niekoniecznie musieliśmy go kupować, aby realizować ten program. Stwierdziła, że Brusmed realizowałby go na swoim sprzęcie.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski stwierdził, że ma inne zdanie, a ponieważ mamy 2 podmioty i 2 źródła finansowania to mamy tych świadczeń 2 albo jakąś krotność więcej. Oceniał, że to jest tylko z pożytkiem dla społeczeństwa. Stwierdził, że jeżeli Rada obliuguje go do tego, aby prowadzić Ośrodek Zdrowia, gdzie ma funkcjonować fizjoterapia i ma funkcjonować rehabilitacja to trzeba zrobić wszystko, aby tym dysponować. Dodał, że albo można w nieskończoność pracować na kontrakcie Brusmedu albo można zadbać o swój kontrakt i potem współpracować z firmami. Oceniał, że chodzi też o samą zasadę i albo to realizuje albo nie i wtedy wykreślają ze statutu działania SPZOZu rehabilitację.

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że zmierza tylko do tego, że Brusmed mógłby realizować te zadania w ramach kontraktu i dodatkowo zwiększając usługi dla mieszkańców z naszych programów gminnych bez kupowania sprzętu.

Radny Zbigniew Bieliński stwierdził, że generalnie nie rozumie radnej Ropińskiej. Stwierdził, że nie tak dawno byli za tym, aby przeznaczyć środki na rehabilitację, ponieważ taka jest potrzeba i oczekiwania społeczne, a dzisiaj optują za jakimś podmiotem zewnętrznym. Zwrócił się do Pani radnej, że nie wie, dlaczego tak lobbuje za tym podmiotem, czy Pani jest menadżerem tego podmiotu. Stwierdził, że zaskakuje go ten Brusmed a skądinąd wie, że Brusmed ma zarezerwowane kolejki do jesieni i niektórzy pacjenci nie mogą z tego skorzystać a potrzebują tej pomocy natychmiast. Dodał, że chyba, że z prywatnej kieszeni, ale każdego na to nie stać, dlatego jako gmina wyszli naprzeciw tym oczekującym pacjentom, którzy tej rehabilitacji naprawdę potrzebują i jest to dla nich konieczność. Uzupełnił, że tym bardziej, że mają ten sprzęt, to ten sprzęt ma być „kurzem zarośnięty” i ma sobie stać? Stwierdził, że kupili sprzęt różnymi metodami i jeżeli nie mają kontraktu to muszą wspierać potrzebujących mieszkańców naszej gminy własnymi środkami, żeby z tego sprzętu korzystać i wykorzystywać i po prostu te usługi świadczyć na rzecz mieszkańców naszej gminy i wychodzić im naprzeciw z pomocą. Oceniał, że to chyba jest oczywiste, a skoro Brusmed ma takie możliwości to może dalej takie usługi świadczyć. Dodał, że wie, że w wielu przypadkach świadczy te usługi komercyjnie nie tylko z kontraktów a to wiąże się z kosztami dla poszczególnych beneficjentów.

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że nie pierwszy raz Pan dyrektor jej nie rozumie i wyraziła ubolewanie z tego faktu. Stwierdziła, że pokazywała tylko jako przykład, że firma, która pozyskałaby środki gminne w ramach programu i miałaby swój sprzęt, to zrealizowałby to z korzyścią dla mieszkańców. Uzupełniła, że niekoniecznie musieliśmy ponosić koszty i nakłady związane z wyposażeniem rehabilitacji. Zaproponowała, aby zostawić to, bo długo by musiała opowiadać a Pan dalej by trwał przy swoim. Zapytała jak funkcjonuje Poradnia Leczenia Uzależnień. Dopytywała czy tam zatrudniamy lekarzy czy też zewnętrzna firma realizuje ten projekt. Chciała się dowiedzieć także czy ta zewnętrzna firma była wybrana w konkursie czy w jaki sposób i jaka była najniższa oferta i ile ofert złożono.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski poinformował, że nie było konkursu, gdyż nie ma obowiązku przeprowadzenia konkursu na zawieranie umów na świadczenia zdrowotne. Dodał, że nasz

kontrakt, kontrakt SPZOZ realizuje nasz podwykonawca, firma „Borowikowa” i zgodnie z przepisami zatrudnia ona między innymi lekarza psychiatrę.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że ucinając tę rozmowę, wszyscy świetnie zdajemy sobie sprawę, Pan dyrektor również, Pan radny Bieliński również. Dodał, że mamy sprzęt, udzielamy go prywatnemu podwykonawcy i niech pracuje na naszym. Zasugerował, aby iść dalej i wybudować budynek i wynająć wszystkim podmiotom prywatnym. Stwierdził, że albo to jest publiczna służba zdrowia albo wykonują ją przedsiębiorcy prywatni. Oceniał, że rozumiemy się świetnie i Pan dyrektor świetnie to rozumie i on przysłuchując się tej rozmowie ewidentnie widzi, że my zainwestowaliśmy w sprzęt, ale jesteśmy na tyle nieporadni, aby go obsłużyć.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że lekarze pracujący na kontraktach są też podmiotami i realizują swoje świadczenia w obiekcie naszego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Zadeklarowała, że zgadza się z Panem radnym Bielińskim, że Pani radna Ropińska nie rozumie, że jeżeli w 2 miejscach w ciągu 12 godzin świadczone są usługi w zakresie rehabilitacji, to te działania są zwielokrotnione. Dodała, że Brusmed ma określoną i zamkniętą liczbę rehabilitantów, pracuje 12 godzin i nie byłby w stanie nawet gdybyśmy finansowali Brusmed zrehabilitować tyle pacjentów, ile w tej chwili jest rehabilitowanych przez 2 podmioty na terenie gminy. Stwierdziła, że nie było żadnej niegospodarności i ani nie był niegospodarnością zakup sprzętu i przejęcie pomieszczeń. Oceniała, że ciągle przed SPZOZem istnieje perspektywa i szansa wygrania kontraktu. Dodała, że kontrakty dotyczące ginekologii i rehabilitacji zostały zaprzepaszczone wcześniej a nie przez nich. Poprosiła nie wprowadzać w błąd mieszkańców. Dodała, że Pani radna Ropińska powiedziała „zamknijmy temat”, bo pewnie teraz się zorientowała, że jeśli rehabilitują mieszkańców dwa podmioty to rzeczywiście tych świadczeń można udzielić więcej.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że to on powiedział „zamknijmy temat”, bo tego tematu nie ma sensu ciągnąć. Stwierdził, że manipuluje Pani burmistrz informacją, jeżeli byłoby 5 albo 6 podmiotów, zajmujących się rehabilitacją to też byłoby obłożenie i wszyscy mieliby zajęcie. Wyraził niezrozumienie, dlaczego my musimy inwestować w sprzęt, a każdy podmiot prywatny powinien taki sprzęt zagwarantować i na takim sprzęcie pracować. Wspomniał, że mówimy o lekarzach na kontraktach, nie każdy lekarz na kontrakcie musi korzystać ze sprzętu, który należy akurat do innego właściciela. Dodał, że jeden lekarz potrzebuje biurko a inny USG, jeszcze inny urządzenia do rehabilitacji a jeszcze inny rezonans magnetyczny. Stwierdził, że mówimy o kosztach, jakie gmina ponosi w celu funkcjonowania a nie potrafimy poradzić sobie ze znalezieniem lekarza-rehabilitanta, który powinien się tym zająć. Przypomniał, że Pan dyrektor swojego czasu miał być gwarantem rozwoju naszego SPZOZu i pamiętam jak mówiła Pani burmistrz, że będą pozyskiwane fundusze z NFZ a Pan dyrektor zdawał sobie już wówczas z tego sprawę z tego, że jest to wręcz nie do osiągnięcia. Uzupełnił, że po 4 latach zrozumiał, że jest to rzeczywiście nie do osiągnięcia.

Burmistrz Jolanta Fierek przypomniała, że kiedy pracował na kontrakcie ginekolog w Czersku, nasz „czerski” ginekolog to też pracował na sprzęcie SPZOZu.

Radny Krzysztof Przytarski powiedział, że nie będzie bronił Pana dyrektora pomimo jak wszyscy wiedzą, jego żona pracuje w SPZOZie. Wyraził zrozumienie dla Pana Bielińskiego, że broni Pana dyrektora, bo pewnie nie wszyscy wiedzą, że jego córka pracuje od niedawna w SPZOZie.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zwrócił uwagę Panu radnemu Przytarskiemu.

Radny Krzysztof Przytarski powiedział, że nie ma nic przeciwko, tylko nie dziwi się Panu radnemu, że broni Pana dyrektora. Zapytał czy sytuacja finansowa SPZOZu jest dobra czy zła według Pana dyrektora.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski odpowiedział, że dobra.

Radny Krzysztof Przytarski zapytał, czy jest Pan zadowolony z pracy personelu. Dodał, że chodzi mu o pielęgniarki i administrację.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski stwierdził, że nie rozumie pytania.

Radny Krzysztof Przytarski stwierdził, że jest to związane z budżetem. Poprosił, aby Pan dyrektor odpowiedział w miarę możliwości.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski stwierdził, że są to sprawy wewnętrzne ośrodka. Poinformował, że oczywiście jest zadowolony

Radny Krzysztof Przytarski stwierdził, że super. Zapytał czy odwiesił Pan zablokowane wcześniej premie, jeżeli tak to ile osób otrzymuje premię.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski poinformował, że nie mają środków finansowych na premię.

Radny Krzysztof Przytarski dopytał, że mimo dobrej sytuacji finansowej ?

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski doprecyzował, że mimo lepszej sytuacji finansowej niż w ubiegłym roku.

Radny Krzysztof Przytarski zapytał, czy pielęgniarki i administracja dostają jakieś nagrody. Dopytywał, czy w 2017 roku były przyznawane takie nagrody i jeżeli tak to ile osób.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski odpowiedział, że nie zostały.

Radny Krzysztof Przytarski zapytał, czy nikt nie dostał nagrody.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski odpowiedział, że jakieś szczątkowe, ale nie pamięta.

Radny Krzysztof Przytarski zapytał, czy może się dowiedzieć ile takich nagród było.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski odpowiedział, że nie pamięta sprawozdawczości z całego roku.

Radny Krzysztof Przytarski stwierdził, że nie chodzi mu o nazwiska, tylko o ilość.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poprosił, aby Pan radny Bieliński wyłączył mikrofon.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski zadeklarował, że może przygotować odpowiedź.

Radny Krzysztof Przytarski podziękował. Poinformował, że ostatnio czytał, że na dzień samorządowca Pani burmistrz udzieliła nagród pracownikom w Urzędzie. Oceniał, że bardzo słusznie, skoro dobrze pracowali to nagrody się należą. Zwrócił się do Pana dyrektora, że był dzień pielęgniarek a pielęgniarki nie otrzymały życzeń, nie mówiąc już o jakimś goździku czy tulipanie. Stwierdził, że sytuacja finansowa SPZOZ nie jest aż tak zła, aby ten jeden tulipan kupić i wręczyć choćby jakieś przedstawicielce pielęgniarek.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że chciałby jeszcze odpowiedzieć na to, co powiedziała Pani burmistrz. Dodał, że sądzi, że to samo przez się wie i rozumie. Poinformował, że były dyrektor zatrudniony był przez NFZ i NFZ zatrudniał go na kontrakcie.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski stwierdził, że nie rozumie.

Radny Piotr Kosobucki powtórzył, że jeżeli otrzymuje się pieniądze z NFZ, który płaci za usługi, które są realizowane przez lekarzy SPZOZ na kontrakcie.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski odpowiedział, że SPZOZ ma jedyny wpływ z NFZ.

Radny Piotr Kosobucki podsumował, że świetnie. Zwrócił się do Pani burmistrz, odpowiadając na to, że nie samorząd płacił lekarzom tylko NFZ. Oceniał, że to, co Pan dyrektor nie potrafi, nie może, nie jest władny zorganizować, czyli pozyskać finansów z NFZ, wówczas były dyrektor takie wynagrodzenie otrzymywał. Stwierdził, że chciałby, aby Pani burmistrz o tym wspomniała.

Radna Bogumiła Ropińska zwróciła się do Pani burmistrz, że Brusmed w przyszłości realizował już zarówno kontrakt z NFZ jak i program. Zadeklarowała, że nie lobbuje Brusmedu tylko, jako jedyny ma siedzibę w Czersku i stąd można było taki program zaproponować bez naszego sprzętu i do tego zmierzała. Oceniała, że to, że są w Brusmedzie kolejki to dlatego, że kontrakt został podzielony na cały rok i stąd też tak a nie inaczej to wygląda.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski stwierdził, że chciałby ustosunkować się do Pani radnej wypowiedzi. Poinformował, że nikt na naszym poziomie nie ma wpływu, jak wielki będzie kontrakt i ten kontrakt jest niewielki. Dodał, że to, że finansuje go NFZ to jest zupełnie oczywiste i wygrał Brusmed i realizuje Brusmed. Uzupełnił, że nie znaczy to, że nasz SPZOZ, gdzie organem tworzącym jest gmina Czersk nie ma mieć przychodni fizjoterapii czy poradni fizjoterapii. Poinformował, że finansowanie czy też wspomaganie tego finansowania i stworzenie warunków, że organ tworzący wspomaga ośrodek zdrowia, który jest zarządzany, to jest zupełnie oczywiste. Wrócił do wypowiedzi Pana radnego Kosobuckiego, że 99% podmiotów współpracujących z SPZOZem to podmioty prywatne, począwszy od prania fartuchów, laboratorium, rentgena, od TK, większość lekarzy. Poinformował, że tylko 2 lekarzy jest na etacie. Poinformował, że tak jest poukładana opieka zdrowotna w Polsce. Dodał, że to nie jest żaden ewenement.

Radna Barbara Fierek zapytała, jakie ma Pan plany w stosunku do ośrodka zdrowia w Łęgu. Dopytywała, jakie przewiduje Pan modernizacje i czy zatrudni Pan pediatrę. Oceniała, że w Łęgu jest znaczna ilość dzieci. Wspomniała, że jak rozmawiali o projekcie naprawczym naszego SPZOZ mówiono,

że nadal można liczyć, że ginekolog będzie. Dopytywała czy jest potrzebny jeszcze komputer albo jakiś sprzęt, aby lekarze wypisywali „pryzwoite” skierowania do innych szpitali, aby pielęgniarka rejestrująca np. w Chojnicach nie miała problemu z odczytaniem peselu.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski odpowiedział, że przewidują doposażenie przychodni w Łęgu. Poinformował, że zostały tam już poczynione działania i powstała nowa rozdzielnia energetyczna, we wszystkich pomieszczeniach poprowadzony jest prąd. Zapewnił, że będą się starali sukcesywnie to robić i na pewno będzie to zrobione i system będzie wpięty do sieci, w której działa cały Ośrodek. Oceniał, że jeżeli chodzi o pediatrę to sytuacja jest zła. Stwierdził, że odległość między Czerskiem a Łęgiem gdzie mamy pediatrę, nie jest aż tak duża, aby nie można było dojechać. Uzasadnił, że nie sposób zawrzeć umowy z lekarzem pediatrą na kilka godzin w tygodniu, co byłoby racjonalne. Dodał, że myśli, że raz w tygodniu na 4-6 godzin by wystarczyło. Uzupełnił, że rozbija się to wszystko o pieniądze, ponieważ jeżeli zatrudnimy pediatrę o ile go znajdziemy i będzie chciał na 6 godzin przyjechać to na pewno nie otworzy nam listy. Dodał, że jak nie otworzy listy to nie mamy świadczeń i nie mamy finansowania z Narodowego Funduszu Zdrowia, czyli jak gdyby jest to taki wspomagający, którego musimy utrzymać. Oceniał, że jest to raczej niewykonalne. Poinformował, że opiekę dzieciaków robią w ten sposób, że Pani doktor Czapiewska i Pan doktor Griniewicz jeżdżą do Łęga i kwalifikują do szczepień. Dodał, że w kwestii szczepień nadrobili zaległości i są robione na bieżąco. Wyraził obawy, że z tym pediatrą może być duży kłopot.

Radna Barbara Fierek dopytała o kwestię ginekologa w Czersku.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski odpowiedział, że ginekolog jest jeden i Państwo finansują go, kupując te świadczenia, jako samorządowcy. Dodał, że nie ma możliwości zatrudnienia i jeżeli pojawi się kobieta, która będzie chciała pracować to środki są i gabinet także jest. Zapewnił, że jak tylko się pojawi taka osoba to na pewno ją zatrudnią.

Radny Zbigniew Bieliński poinformował, że jeżeli chodzi o sprawę, co się zmieniło na lepsze, to już o tym mówił. Dodał, że zatrudnienie pediatry w Ośrodku Zdrowia w Rytlu, o co tak zabiegała Pani radna Kroplewska nastąpiło. Odniósł się do rehabilitacji. Zapewnił, że czuje pewną satysfakcję, tym skąd jest Brusmed i gdzie ma swoje siedziby. Dodał, że wyszliśmy naprzeciw potrzebom, które były potrzebą chwili. Oceniał, że było dobrym nasze posunięcie w zakresie zakupu sprzętu i wykorzystywania tego sprzętu i nie jest on „biernie” gdzieś tam zmagazynowany. Podsumował, że to jest bardzo ważne dla naszego społeczeństwa. Stwierdził, że opozycja zrozumiała to późno, ale lepiej późno niż wcale i te środki przyznano. Dodał, że tak trzeba działać. Uzupełnił, że być może w przyszłości to może zaowocować tym, że z NFZ podpiszemy też taki kontrakt na rehabilitację i będziemy mieli pewną bazę i praktykę. Oceniał, że to wszystko może punktować na naszą stronę. Odniósł się na koniec do Pana radnego Przytarskiego, że w przeciwieństwie do Pana nie pyta o premie, bo rozumiem, że żona radnego tam pracuje i mają wspólny budżet. Natomiast jego córka ma swoją rodzinę i ma swoją osobowość i ma swój budżet. Dodał, że Pan radny Przytarski troszczy się o premie dla swojej żony. Poprosił, aby nie „wciskać” mu protekcji.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski upomniał radnego Bielińskiego.

Radny Zbigniew Bieliński dodał, że wielu radnych ma swoje rodziny w różnych podmiotach gminnych i o tym nie mówi. Przypomniął, że zresztą kiedyś Pan radny Kosobucki powiedział, żeby zamknąć ten temat, bo to dotyczy wszystkich.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski odpowiedział Panu radnemu Przytarskiemu, że celem SPZOZu nie jest wynik finansowy i to jest oczywiste. Dodał, że oprócz celów medycznych i społecznych jest to ważne. Zapowiedział, że chciałby dokonać porównania. Poinformował, że w 2016 roku mieliśmy 155 tys. zł straty 203 tys. zł amortyzacji i wynik finansowy powiększony o koszt amortyzacji 47 763 zł, zaś w roku 2017 strata finansowa 43 tys. zł czyli 107 tys. zł mniej, 116 tys. zł amortyzacja i wynik finansowy powiększony o koszty amortyzacji 72 671 tys. zł. Oceniał, że idą w dobrą stronę.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że Pan przewodniczący nie pozwolił mu uzupełnić informacji.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poinformował, że pozwala w tym momencie. Poprosił, aby uzbroić się w cierpliwość i teraz zadać pytanie.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że w tzw. między czasie inne wątki zostały poruszone. Stwierdził, że zarzucił mu Pan dyrektor, że nie rozumie faktu, iż 99% podmiotów realizuje usługi w służbie zdrowia. Dodał, że cały czas podkreślają, że za te usługi płaci NFZ. Zapewnił, że zdają sobie z tego sprawę.

Poprosił, aby nie tłumaczyć, że 99% podmiotów w tym pranie fartuchów i wykonywanie innych usług jest realizowane przez podmioty prywatne. Stwierdził, że to rozumie. Poprosił, aby nie tłumaczyć tego wielokrotnie. Dodał, że drugorzędną sprawą jest to, że sprzęt rehabilitacyjny, który należy do nas mógłby mieć swego obsługującego. Przypomniął, że zatrudniliśmy ginekologa i zapytał czy zatrudniamy go na kontrakcie czy to jest prywatna osoba, która wykonuje swoje usługi.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski poinformował, że to jest kontrakt między SPZOZ i tak samo jest jak z firmą realizującą rehabilitację, jest umowa pomiędzy nami a firmą.

Radny Piotr Kosobucki stwierdził, że dla niego istotne jest to, aby sprzęt rehabilitacyjny miał swego pracownika stałego i chciałby aby o to zabiegać. Oceniał, że to jest dla niego istotne.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski stwierdził, że tutaj pozwoli się z Panem radnym nie zgodzić. Dodał, że rozumie Pana tok myślenia. Poinformował, że nie mając kontraktu, czyli przez 5 lat stałego źródła finansowania, było by błędem zatrudnienie rehabilitantów w postaci, w tej chwili trzech na umowę o pracę w momencie finansowania tych świadczeń przez samorząd. Uzasadnił, że ponieważ samorząd zachowuje się różnie i w pewnym okresie przyznali środki, co było bardzo wspaniałe i za co podziękował w imieniu pacjentów i lekarzy. Poprosił, aby wyobrazić sobie sytuację, że w pewnym momencie przerwałoby finansowanie i dyrektor SPZOZ miałby zatrudnione 3-4 osoby na umowę o pracę i w przypadku braku finansowania i co by miał robić z tymi osobami. Zapytał, czy Pan radny o tym pomyślał. Stwierdził, że jeżeli jest stałe finansowanie to można się pokusić o umowę o pracę. Poprosił o to, aby spojrzeć na to w ten sposób.

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że także by chciała zamknąć już ten temat. Dodała, że są także umowy zlecenia i teraz rehabilitacje też odbywają się popołudniami i wieczorami. Zapytała Pana dyrektora ile wynosi strata w tym roku.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski odpowiedział, że 43.695,25 zł, amortyzacja 116 tys. zł.

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że gdyby nie było tych 60 tys. zł z Brusmedem to nie byłoby straty.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski stwierdził, że dlatego próbował wytłumaczyć, że na kwotę 61 tys. zł złożyła się kwota 10 tys. zł z tytułu rozwiązania umowy i 39 tys. zł powstało księgowo, ponieważ podnieśli koszt wynajmu Brusmedowi i ta kwota powstała, bo były wystawiane co miesiąc faktury przez co urosła do kwoty 39 tys. zł. Dodał, że to był przedmiot sporu z Brusmedem, który nie chciał ryzykować sporu sądowego i dlatego zgodził się na rozwiązanie umowy. Oceniał, że to 40 tys. zł to jest stricte księgowo a 20 tys. zł rzeczywiście musieli zapłacić.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał, czy są inne uwagi i zapytania.

Radny Czesław Gawin stwierdził, że jakby i kiedy nie mówić o służbie zdrowia to zawsze można narzekać. Dodał, że dyskusja na tej sali to potwierdza, że narzekań może być dużo i są to narzekania słuszne, bo w tej dziedzinie zawsze można coś wynaleźć na nie i na sprzeciw. Wyraził opinię, że w ciągu tej kadencji z jego obserwacji zresztą, bo jest częstym pacjentem przychodni ze względu na stan swego zdrowia i wiek to stwierdza, że nastąpiła niesamowita poprawa, jeżeli chodzi o warunki socjalne w pomieszczeniach w budynku przychodni. Nastąpiła poprawa warunków finansowania i jest to niewątpliwa zasługa radnych jak i również jest to zasługa Pani burmistrz i Pana dyrektora. Uważa, że w tej całej dyskusji powinny się znaleźć także podziękowania dla Pana dyrektora, Pani burmistrz za włożone wysiłki, aby nastąpiła owa poprawa. Dodał, że nastąpiło zwiększenie usług medycznych, atmosfera i sytuacja przychodni naprawdę uległa poprawie w sposób, jaki był potrzebny.

Dyrektor SP ZOZ w Czersku Wiesław Czechowski powiedział, że na koniec miałby do przekazania krótką informację. Poinformował, że ilość wykonanych porad w 2016 r. wynosi 43 924 zaś w 2017 r. 64 000. Dodał, że jest jeszcze ważny wskaźnik, który też pokazuje, w jaki sposób pracują, mianowicie usługi laboratoryjne. Uzupełnił, że koszt usług laboratoryjnych, diagnostycznych, USG, rentgen, itd., jeżeli chodzi o 2016 r. to 253 tys., zaś w 2017 r. 341 tys. Uzupełnił, że zakup leków, sprzętu jednorazowego użytku, odczynników chemicznych i materiałów diagnostycznych w 2016 r. wyniósł 18 tys., a w 2017 r. 31 tys. Oceniał, że wpłynęło to znacznie na poprawę diagnostyki i leczenia naszych mieszkańców. Zwrócił się z apelem podczas planowania kolejnego budżetu, aby rozważyć możliwość zakupu agregatu prądotwórczego stałego dla SPZOZu w Czersku. Dodał, że jeżeli są wyłączenia planowe to sobie radzimy, ale jeżeli są jakieś sytuacje niezaplanowane to jest wielki kłopot. Uzupełnił, że mają też

obowiązek woluowania nad łańcuchem chłodniczym szczepionek i to jest dla nich duże wyzwanie, ponieważ nie pracują w trybie ciągłym, nie pracują przez 7 dni w tygodniu od rana do wieczora. Dodał, że ośrodek w zasadzie w piątek po 18 jest zamykany i zaczyna pracę o 7 rano w poniedziałek i jest to dla nich wielkie wyzwanie ze środków własnych i nie wie, z jakich oszczędności i kosztem badań laboratoryjnych czy rentgena czy zakupu środków mielibyśmy zaoszczędzić pieniądze na ten agregat. Zwrócił się do radnych rady miasta i Pani burmistrz o ewentualne rozpatrzenie słuszności wniosku. Poinformował, że sprawują kontrolę nad szczepionkami dla wszystkich 3 ośrodków, ponieważ monitoring szczepionek jest tylko w Czersku i są one w czasie szczepienia rozwożone do filii. Nadmieniał, że obecny jest doktor Bielicki – Z-ca Dyrektora SP ZOZ i jeżeli Pan przewodniczący udzieliłby mu głosu to chciałby zgłosić projekt/wniosek, który uważa, że byłby słuszny dla realizacji świadczeń w gminie Czersk.

Z-ca Dyrektora dr Wojciech Bielicki stwierdził, że odnośnie naszego zakładu to należy patrzeć perspektywicznie. Zapowiedział, że na dzień dzisiejszy będą się starali wykorzystać nowe kontrakty, o które wystąpią wkrótce w drodze konkursów. Stwierdził, że gdyby jakkolwiek zakład otworzyć czy jakkolwiek przychodnię specjalistyczną na naszym terenie, to muszą mieć kontrakty, bo inaczej nie wyobraża sobie takiego funkcjonowania. Dodał, że jego zadaniem będzie dbanie o to, aby te kontrakty pozyskać. Oceniał, że to jest sprawa „największej wagi”, ponieważ mają tutaj za mało lekarzy-specjalistów zatrudnionych w naszym ZOZie, a w zasadzie tak mało, że większość porad jest realizowana w Chojnicach. Dodał, że w związku z tym, że większość pacjentów to ludzie starsi to dostępność do tego typu usług jest mocno ograniczona ze względu na komunikację, jak i odległość jaka jest z tym związana. Poinformował, że drugą sprawą, jaką będą się starali uruchomić w miarę istniejących możliwości także w oparciu o projekty unijne to otwarcie zakładu radiologii, bo tutaj jest odległość 30 km do Chojnic, więc zbyt duża, aby szczególnie starszych ludzi narażać na problemy w celu diagnostyki czy też leczenia różnych urazów, złamań, zwichnięć czy też zwykłych rentgenów klatki piersiowej, które są potrzebne na co dzień każdemu. Dodał, że w związku z tym jest to dla niego priorytetowe założenie, które będzie chciał zrealizować. Uzupełnił, że być może w oparciu o Urząd Marszałkowski, Urząd Wojewódzki oraz sprzyjające nam firmy, bo finanse są potrzebne duże. Wymienił otwarcie i zbudowanie takiego lokalu, dużego i wielkiego panelowania, zatrudnienie specjalistów i najważniejsze zakup sprzętu. Nadmieniał, że wstępny koszt (uzyskał informację od zakładu firmy Siemens) zakup podstawowego urządzenia do badań rentgenowskich kości, płuc jest rzędu 775 tys. zł. Oceniał, że docelowo należałoby to rozbudować o tomograf komputerowy a może gdyby udało się uzyskać sponsorów, ale to może na zasadzie przekształcenia SPZOZu w spółkę z o.o. to może znalazłby się ktoś, kto sfinansowałby zakupienie rezonansu magnetycznego, który jest dosyć powszechnie używany do diagnostyki już takiej szeroko pojętej. Uważał, że nie można całej diagnostyki opierać tylko na szpitalu w Chojnicach. Podał przykład, że w Kościerzynie w tego typu jednostkach takie pracownie radiologiczne istnieją i współpracują ze szpitalem, który ma taką samą aparaturę i bardzo dobrze to funkcjonuje i realizuje te potrzeby. Stwierdził, że dużo jest schorzeń neuronowych, których szybka diagnostyka onkologiczna mogłaby być przeprowadzona na miejscu a nie tylko w Chojnicach. Dodał, że tutaj jest kwestia utrzymania pieniędzy, które cały czas wypływają nam do Chojnic. Wyraził pogląd, że dbanie o rozwój to także rozbudowa tego zakładu jak i pozyskanie specjalistów na bazie kontraktów, co może doprowadzić do poprawy sytuacji. Poinformował, że w najbliższym czasie wystąpi do Narodowego Funduszu Zdrowia o pozyskanie takich kontraktów. Dodał, że nie wie, z jakim skutkiem, gdyż rozmowy z Narodowym Funduszem Zdrowia są trudne a ich działania w stosunku do nas to generalnie opiera się, co zresztą sami Państwo spostrzegli, na stosowaniu kar a nie udzielaniu pomocy. Przypomniął, że dostali karę za prawidłowe leczenie i diagnostykę chorych na cukrzycę a nie z tytułu innego. Stwierdził, że żaden diabetolog nie może podpisać się pod tym, aby ograniczać ilość pomiarów surowicy glukozy, gdyż to jest niezgodne z zasadami sztuki leczenia. Uzasadnił, że dlatego kara jest totalnym nonsensem i przykładem niezrozumienia przez Fundusz istoty leczenia chorych na cukrzycę. Dodał, że z tego co się zorientował to tylko kilka osób z naszego regionu ma tę świadomość, że odpowiedni poziom leczenia i zapobiegania powikłaniom jakie przy cukrzycy występują to jest kwestia częstych pomiarów. Doktor uważa, że Fundusz nie może ograniczać. Dodał, że na zachodzie Europy wprowadzono glukometry, które nie wymagają klucza i w związku z tym wystarczy taki czytnik przyłożyć do płaszcza i nie trzeba się nawet rozbierać, aby wiedzieć jaki ma się w danym momencie poziom cukru. Oceniał, że jesteśmy jeszcze daleko za Europą i nasze finansowanie, jeżeli nie będziemy stymulować takimi propozycjami czy ponowieniami to

zawsze będziemy w tyle pozostawać. Dodał, że jest to bardzo ważne, ponieważ gdy chory ma badać kilkanaście razy poziom cukru, to tyle samo musi się ukłuć. Oceniał, że jest to patologia szczególnie w wieku dziecięcym i jest to bardzo istotny problem do rozwiązania. Dodał, że finansowanie takich programów przez rząd jest bardzo istotne.

Radny Krzysztof Reszka stwierdził, że szanuje wiedzę i wypowiedź Pana doktora. Przypomniał, że mieli usłyszeć jakiś konkretny wniosek z Pana ust. Wnioskował o przedstawienie tego wniosku a jeżeli nie poprosił o zakończenie dyskusji.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował Panu dyrektorowi.

Radny Krzysztof Przytarski dopytywał skąd przewiduje Pan doktor finansowanie tomografu czy rentgenu. Dodał, że mówił Pan o budowie nowego lokalu. Stwierdził, że rentgenu w murach naszego Ośrodka Zdrowia nie pomieścimy, bo trzeba mieć jakieś specjalne warunki. Dopytywał, czy przewiduje Pan rozbudowę ośrodka i skąd finansowanie na to wszystko itd.

Z-ca Dyrektora dr Wojciech Bielicki odpowiedział, że przewiduje, że taki ośrodek musi być wybudowany, gdyż w starym budynku nie ma możliwości ani miejsca.. Uzupełnił, że musi to być budynek zgodnie z prawem budowlanym zabezpieczony przed promieniowaniem. Oceniał, że bez pomocy miasta to się nie uda, gdyż zakup aparatury to jedno, personel to drugie, ale istotne jest posiadanie takiego lokalu o powierzchni, co najmniej 100 metrów i to może się uda nawet na naszej działce, którą mają, bo też jest taka możliwość. Uważał, że jest to zadanie priorytetowe i może być jakimś „sztandarem politycznym” aczkolwiek bardziej ludzkim niż politycznym. Wyraził zdziwienie, że do tej pory miasto nie ma takiej aparatury, bo to jest podstawa diagnostyki i leczenia w każdym miejscu funkcjonowania opieki zdrowotnej. Zapowiedział, że dla niego to jest priorytetem, ale nie wie jak pójdzie z realizacją, niemniej będzie się starać aby tak było. Poinformował, że w tej sprawie rozmawiał z posłem Cymańskim i nawet spotkał się z nim osobiście i niestety ani nie obiecał ani nie pomógł. Podsumował, że trudne są rozmowy, ale zobaczy jak będzie z realizacją i czy będzie to także sprawdzian dla naszej władzy.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zaproponował, aby skończyć dyskusję w tym punkcie.

Radny Piotr Kosobucki zwrócił się do Pan dyrektora, że w tym natłoku informacji udało mu się wyłowić pewien fragment wypowiedzi, odnośnie sprzętu onkologicznego. Przypomniał, że Pan dyrektor Czechowski wspomniał, że chciałby Pan przedstawić nam plany rozwoju naszej przychodni. Zapytał czy chciałby Pan zakupić sprzęt onkologiczny i z jakich środków miałyby to być i jaki miałyby to być koszt.

Z-ca Dyrektora dr Wojciech Bielicki poinformował, że pacjenci, jeżeli chodzi o diagnostykę onkologiczną są szybko załatwiani i przekazywani do Chojnic i tam odbywa się generalne opracowywanie i leczenie. Dodał, że u nas otrzymują tylko kartkę „dido”. Uzupełnił, że nie jest to karta w postaci takiej jak do bankomatu i jest to w sumie 18 stron formatu A4, więc to też jest nieporozumienie, że rząd to też źle przeprowadził, bo za każdym razem trzeba 18 stron A4 wydrukować i pacjenta też pokierować. Oceniał, że jest to system, który na pewno przez ministerstwo nie został dobrze przeprowadzony. Stwierdził, że u nas to leczenie to i tak jest piętro niżej jak np. w Warszawie a jeszcze niżej jak w Europie Zachodniej. Dodał, że chodzi przede wszystkim o standardy leczenia, bo w wielu chorobach nowotworowych nie mamy tego poziomu stosowanego w klinikach w Warszawie. Podsumował, że możemy tylko bazować na Chojnicach i czasami na akademii Medycznej, która czasami udziela nam wsparcia. Dodał, że generalnie poziom jest taki jak w Chojnicach i na wiele rzeczy nie mamy wpływu.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski więcej pytań nie zgłoszono. Podziękował Panom dyrektorom za informacje. Zamknął dyskusję w tym punkcie.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 11 głosach „za”, 3 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XLV/413/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/

g./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Pomorskiemu na realizację zadania dotyczącego finansowania publicznego transportu zbiorowego w zakresie transportu kolejowego (XLV/414/18).

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 17 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XLV/414/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

h./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia dopłat do grup taryfowych (XLV/415/18).

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 17 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XLV/415/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

i./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej gminy Czersk na lata 2018 – 2033 (XLV/416/18).

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 17 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a n r XLV/416/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

j./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy Czersk na 2018 rok (XLV/417/18).

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Zadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 17 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XLV/417/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

k./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie wyznaczenia targowiska w Gutowcu i zatwierdzenia regulaminu targowiska (XLV/418/18).

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 17 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XLV/418/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

l./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie poboru opłaty targowej i wskazania jej inkasentów (XLV/419/18).

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 17 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XLV/419/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

m./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr XXV/291/05 Rady Miejskiej w Czersku z dnia 23 lutego 2005 r. w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć w placówkach oświatowych prowadzonych przez gminę Czersk (XLV/420/18).

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 17 głosach „za” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XLV/420/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

n./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych (XLV/421/18).

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 10 głosach „za” i 7 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XLV/421/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

o./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia zasad usytuowania na terenie gminy miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych (XLV/422/18).

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 7 głosach „za” i 10 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XLV/422/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

p./.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przedstawił projekt uchwały w sprawie przekazania do zaopiniowania do organu regulacyjnego projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na terenie Gminy Czersk (XLV/423/18).

Poinformował, że temat był przedmiotem dyskusji na komisjach, zatem zapytał kto z Pań i Panów Radnych ma uwagi/wnioski do projektu uchwały.

Żadnych uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały. W wyniku głosowania, w którym brało udział 17 radnych, Rada przy 8 głosach „za” i 9 „wstrzymujących się” podjęła następującą uchwałę:

U c h w a ł a nr XLV/423/18

/pełen tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu/.

Do pkt. 9

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski przeszedł do pkt. 9 porządku obrad - odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych i poprosił Panią burmistrz o zajęcie głosu.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że na wszystkie interpelacje udzieli odpowiedzi pisemnej.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski skorzystał z okazji dzisiejszej sesji Rady Miejskiej, gdyż być może jest to ostatnia sesja, na której jest Pani mecenas Grażyna Ziehlke, obsługującą radę przez ostatnie dziesiątki lat, ponieważ Pani mecenas przechodzi na emeryturę w lipcu. Podziękował w imieniu całej rady za trud pracy i wręczył jej bukiet róż.

Radca Prawny Grażyna Ziehlke podziękowała bardzo serdecznie wszystkim za wieloletnią współpracę, za państwa cierpliwość, wyrozumiałość. Dodała, że było jej bardzo miło i zapewniła, że będzie przez jeszcze wiele lat mile wspominać pracę w Urzędzie Miejskim w Czersku jak i współpracę z Radą.

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał czy są wnioski i informacje.

Radny Piotr Kosobucki przypomniał, że wielokrotnie rozmawiali na temat odpowiedzi na interpelacje. Stwierdził, że te interpelacje mogą być czytane, nie wiem czy są już na BIPie, ale na pewno zawsze pojawiają się na „Wizji Lokalnej”. Dodał, że mieszkańcy się zastanawiają, dlaczego pytania czasami są dłuższe niż odpowiedzi. Poprosił Panią burmistrz i pracowników Urzędu, o to by na te pytania odpowiedzieć wnikliwie. Uzupełnił, że dotyczy to różnych pytań. Stwierdził, że często mówi bez kartki, zadaje pytania, zawiesza głos i jest interpunkcja. Zwrócił się do Pań z Biura Rady, aby tę interpunkcję stosować i w jego wypowiedzi stawiać cudzysłów. Dodał, że jeżeli ktoś czegoś nie rozumie, to może zadzwonić. Stwierdził, że chciałby, aby wypowiedzi by oddawane jak najbardziej rzetelnie, ale też i poprawnie. Podsumował, że tutaj głównie prośba do Pani burmistrz, aby te odpowiedzi, jeżeli je zleca komuś, aby to skontrolować i aby były one pełne. Dodał, że jeżeli zadaje pytanie o nazwisko jakiegoś pracownika i jeżeli jest to osoba publiczna, to chciałby, aby nazwisko osoby, która się tym zajmuje się pojawiło. Jeżeli pyta o jakieś wnikiwe kwestie dotyczące banerów, tablic archiwalnych to prosiłby, aby były one umieszczone w odpowiednim punkcie, a jeżeli pyta o wykonanie jakiegoś remontu, to też chciałby, aby to było wypunktowane jako kolejna interpelacja. Stwierdził, że jeżeli ktoś nie rozumie jego interpelacji to prosiłby o dopytanie. Dodał, że nie chciałby za każdym razem tego powielać, a jeżeli ktoś chciałby zobaczyć jego interpelacje to wskazał, że jest więcej pytań niż odpowiedzi. Stwierdził, że dla nich jak i mieszkańców istotne są wszystkie odpowiedzi i nie wystarcza informacja, że interpelację przekazano. Zauważył, że dzisiaj zaczęło się lato i okres tych przecinek już był. Zapowiedział, że sobie przejedzie i zobaczy, co zostało wycięte a co nie zostało wycięte i co mieli zrobić również nasi pracownicy łącznie z tym przekazaniem informacji. Zastanawiał się jakimi środkami nasz urząd dysponuje na prace porządkowe, prace gospodarcze i zachowania czystości i porządku w naszym mieście. Stwierdził, że czasami wystarczy sama miotła, żeby coś posprzątać i zamieść, dobra wola i chęć zauważenia tego.

Radny Maciej Bruski przekazał Pani burmistrz wniosek, który był już wcześniej składany na jednym z zebrań osiedlowych odnośnie samochodów zaparkowanych na osiedlu na takich ulicach jak Hallera, Andersa, Maczka. Dodał, że tam znowu rusza dyskoteka i mieszkańcy się martwią o swoje samochody, gdyż nie każdy posiada garaż. Uzupełnił, że doświadczeni poprzednią dyskoteką martwią się o te samochody, aby nie dochodziło do takich sytuacji jak zarysowane samochody czy oberwane lusterka. Poinformował, że chodzi tutaj o sprawdzenie monitoringu, który tam istnieje, aby w razie czego można było zidentyfikować sprawcę. Dodał, że to tak na przyszłość się martwią, bo ta dyskoteka niedawno ruszyła. Uzupełnił, że z tą kwestią też jest związane oświetlenie np. ul. Gen Maczka. Przypomniał, że Pani przewodnicząca składała wniosek o dofinansowanie modernizacji tego oświetlenia. Oceniał, że jeżeli światło nie będzie tam działało, to sprzyja to takim chuligańskim wybrykom. Wyraził nadzieję, oby ich nie było, ale należy dmuchać na zimno. Przekazał wniosek Pani burmistrz.

Radny Czesław Niesiołowski stwierdził, że nie planował o tym mówić przed wakacjami, ale znowu jak zwykle został sprowokowany. Stwierdził, że wydawało mu się, że po ostatniej sesji i po jego wypowiedzi i przedstawieniu pierwszych dowodów niektórzy zastanowią się i będą mieli jakieś refleksje. Dodał, że natychmiast ukazał się artykuł, w którym wyczytał jak jedna z osób zamieszanych przedstawia naszemu społeczeństwu jak to była przejrzysta i uczciwa. Stwierdził, że na ten temat nie chce mówić, ale wypowiedziała też zdanie, że „brała wypłaty zgodnie z umowami”. Przypomniał, że wszystkie umowy opiewają na kwotę 35 zł/godzinę a nie 55 zł/godzinę. Dodał, że nawet, jeżeli uwierzyć Pani prokurator, że gdzieś się zawieruszyły, bo zapewne były jakieś korekty, to zapewne po tej pierwszej umowie, korekta mogłyby być a następne powinny zawierać tę poprawkę. Oceniał, że to jest takie trochę bzdurne tłumaczenie a Pani prokurator może „swoim” tak tłumaczyć a nie nam społeczeństwu. Stwierdził,

że następną rzeczą jest to, że nic nie ma w umowach, żeby płacić za pracę z osobami, które się nie leczyły, a 17 osób tak zeznało. Wyraził niezrozumienie, że skoro się nie leczyły to nie wie jak rozliczano pracę z tymi osobami. Dodał, że nie ma też nic na ten temat, co Rada Miejska (a Rada Miejska bez jego głosu „za”) przez 10 lat przyznawała dofinansowanie Poradni Leczenia Uzależnień. Uzupełnił, że ani złotówka z tego pół miliona (50 tys. zł przez 10 lat to jest pół miliona zł) nie trafiła do Poradni Leczenia Uzależnień, natomiast za przyczyną tych „uczciwych” i „solidnych” księgowych, pieniądze te trafiały na prywatne konta. Wyraził pogląd, że nie może jednoznacznie stwierdzić czyje to były konta, ale łatwo się domyślić. Dodał, że nie ważne czyje to były. Uzupełnił, że Rada Miejska przyznawała te pieniądze Poradni Leczenia Uzależnień a nie jakimś prywatnym osobom. Poinformował, że następny dowód, jaki by się tutaj nasuwał to umowa a konkretniej kopia jednej z umów 35 złotych, ale dzisiaj to pewnie nie będzie możliwe, ale to mógłby być kolejny dowód, o który wnioskuję.

Radna Bogumiła Ropińska stwierdziła, że też nie chciała występować, ale Pan radny Niesiołowski zachęcił ją. Zwróciła się do radnego Niesiołowskiego. Stwierdziła, że zarzuca Pan nieuczciwość pracownikom M-GOPS, pomimo, że organy publiczne nie stwierdziły takiego faktu. Przypomniała, że nie tak dawno czytała na „Wizji Lokalnej”, że to Pan radny dostał jakiś mandat z Urzędu Skarbowego. Oceniała i zwróciła się do Pana radnego, że to się nazywa chyba hipokryzja. Zaaapelowała, aby Pan skończył z tym tematem i aby przestał Pan wreszcie wciąż to samo drażnić i wiecznie wracać wciąż do tych samych tematów. Oceniała, że to jest nie elegancko, przynajmniej w Pana wydaniu.

Radny Zbigniew Bieliński ucieszył się z powodu posiadania po jednym głosie i że nie będzie trzeba polemizować. Zapowiedział, że skorzysta z wolnych wniosków i wrócił do absolutorium. Stwierdził, że opozycja totalna nie udzieliła absolutorium chcąc oczywiście upokorzyć Panią burmistrz. Dodał, że zrobiła to też pewnie z zazdrości za wiele zadań, których sama nie potrafiła zrealizować przez 8 lat. Wspomniał o tym Pan Kosobucki, że przecież mieliśmy projekty gdzieś tam w szufladach, ale ich nie realizowano. Oceniał, że to jeszcze gorzej i było to „patologiczne” działanie, że nie wdrażali projektów, na które oczekiwało społeczeństwo. Stwierdził, że oni zrealizowali te oczekiwania, rozbudowali szkołę numer 1, wybudowali budynek komunalny, usprawnili funkcjonowanie SPZOZ i wiele innych spraw, których poprzednikom się nie udało. Oceniał, że nie uchwalili absolutorium z zazdrości, a decyzja była jak najbardziej polityczna. Stwierdził, że dla Pani burmistrz nie jest istotne to, że nie udzielił absolutorium i dla Pani burmistrz będzie się liczyło jak społeczeństwo oceni działania Pani burmistrz i to jest istota rzeczy i to jest najważniejsze, a nie to, że dzisiaj politycznie zadziałali. Przypomniał, że w 2007 r. z funduszy unijnych uzyskali zaledwie 100-kilka tys. złotych a inne samorządy potrafiły pozyskać miliony. Dodał, że wtedy, jako rządząca grupa Czerskiego Forum Samorządowego, udzielali wszystkim gremialnie absolutorium. Stwierdził, że wtedy udzielali a teraz mówią, że kwiatki są wyschnięte albo chodnik niezamieciony. Podsumował, że to jest istota nie udzielenia absolutorium. Oceniał, że jest to totalna bzdura i hipokryzja. Zwrócił się do radnej Ropińskiej, że to jest hipokryzja z ich strony. Dodał, że oczywiście kwiatki są ważne. Wyraził nadzieję, że na najbliższej sesji będą wnioskować o zwiększenie puli na prace interwencyjne, bo tam też będą potrzebni ludzie. Dodał, że wtedy zobaczą jak się zachowają i jak zagłosują, żeby te kwiatki utrzymać w należytym porządku i to też jest ważne. Wyraził zdziwienie tym, którzy zyskali w tej kadencji, bo podsumowujemy już tą kadencję. Stwierdził, że chyba najwięcej ze wszystkich sołectw, porównywalnych sołectw to zyskali najwięcej i dzisiaj w sposób hipokrytyczny i w sposób złośliwy, niektórzy, którzy tak zyskali zagłosowali przeciwko Pani burmistrz. Oceniał, że to jest niemoralne ze strony tych osób, które tak się zachowały. Zapowiedział, że chciałby już podsumować. Stwierdził, że sprawa straży miejskiej, że ta kura, którą tak uważali, że znosi złote jajka a łupiła kieszenie społeczeństwa radarem ustawianym w krzakach, szuwarach tylko po to, aby mandaty sypać za drobne przekroczenia. Oceniał, że to społeczeństwu się nie podobało i zdecydowanie byli przeciwni. Przypomniał, że wyszli naprzeciw społeczeństwu i jako jedyne ugrupowanie i jako jedyna koalicja zlikwidowali ten twór i tę formację i przy zdecydowanym sprzeciwie opozycji. Dodał, że gdyby ona była przy władzy to pewnie ta straż miejska by funkcjonowała jeszcze do dzisiaj. Oceniał, że to się im nie udało i tego zazdroszą. Dodał, że to społeczeństwo będzie oceniać działania i efekty działań Pani burmistrz, a działanie opozycji też oceni społeczeństwo, kiedy przyjdzie na to czas.

Radny Krzysztof Reszka stwierdził, że skoro wszyscy radni mają po jednym głosie to także pozwoli sobie powiedzieć kilka słów, szczególnie do Pana radnego Bielińskiego. Zwrócił się do radnego, że nie mają, czego zazdrościć Pani burmistrz. Stwierdził, że choćby tego, że nie został uchwalony budżet na

2018 rok i kilkakrotnie do niego podchodzili. Dodał, że to, że społeczeństwo ma ocenić a przecież to Rada ma ocenić i ilu przeszło na stronę „totalnej opozycji” oraz ilu zostało „wykruszonych” z Rady. Oceniał, że to wszystko są fakty i to społeczeństwo widzi i oni to widzą i nie mają, czego zazdrościć. Wyraził zdziwienie, że Pan to tak wszystko draży i gna jeszcze na koniec kadencji w takie zautki, w których będą Pana oceniać a nie pozostałych radnych. Uzupełnił, że jeszcze dzisiaj zaczął Pan walczyć z radnymi powiatowymi. Dodał, że życzy Panu powodzenia.

Radny Krzysztof Przytarski zapowiedział, że chciałby wrócić do uroczystości, w której dziękowali, jako gmina ludziom, którzy pomogli podczas nawałnicy w ubiegłym roku. Dodał, że dziękowano instytucjom, samorządom, Ochotniczym Strażom Pożarnym. Stwierdził, że właśnie do tych Ochotniczych Straży Pożarnych chciałby wrócić. Poinformował, że na desce wypalone są podziękowania o treści dla strażaków „za wsparcie finansowe”. Dodał, że zwrócili się do niego strażacy z taką prośbą, aby w miarę możliwości wymienić im te podziękowania a te deski im się bardzo podobają i chcieliby to wyeksponować w swoich remizach strażackich, ale nie z takim wpisem. Oceniał, że to jest jakaś pomyłka, bo przecież oni nie wspierali nas finansowo tylko ratowali życie, usuwali skutki tej nawałnicy. Zasugerował, że tę treść należałoby zmienić i jak gdyby podmienić im te podziękowania.

Burmistrz Jolanta Fierek stwierdziła, że nie bez kozery chce zabrać ten głos od mównicy. Wspomniała, że jeden z mieszkańców dzisiaj w drodze do pracy powiedział jej, że na pewno opozycja „wykorzysta chwilę”, aby ją zaatakować. Stwierdziła, że chciałaby, aby zobaczyć, że jest zdrowa i pełna sił fizycznych i psychicznych i woli zmiany tego złego, co do tej pory było. Dodała, że ponoć Państwo pomyśleli i powiedzieli, że dzisiaj nie będzie miała ochoty ani siły walczyć z Państwa argumentami. Zwróciła się do Szanownych mieszkańców, że wszystkie argumenty wymienione między innymi przez Panię radną Ropińską i Zawiszewską motywujące ich głosowanie przeciwko absolutorium są niemyteryczne i nieprawdziwe w całości i do końca. Dodała, że to, że jest gorzej w SPZOZie jest to nieprawda. Stwierdziła, że na te wszystkie argumenty odpowie w jednym zdaniu i społeczeństwo dowie się szerzej na temat jej kontrargumentów. Uzupełniła, że wszystko co powiedziała Pani radna o MOPSie i działaniach MOPSu w czasie nawałnicy to jest nieprawda, kłamstwo i pomówienie. Stwierdziła, że działali zgodnie z prawem i logiką. Odniosła się do negatywnej współpracy z powiatem. Mówiła Pani radna, że wszyscy radni powiatowi twierdzą, że ta współpraca nie ulega poprawie z winy burmistrz. Poprosiła, aby nie mówić, że wszyscy radni powiatowi a jeśli tak to poprosiła publicznie tych radnych powiatowych, aby publicznie wskazali, o jakie jej działania chodzi. Dodała, że z niektórymi radnymi powiatowymi ma „dobry układ” i „bardzo częste stosunki”. Stwierdziła, że nadużywa Pani prawa wypowiadając się w ich imieniu. Poinformowała, że jeżeli chodzi o działania w czasie nawałnicy i nie przyjmowania darów to wszystko to było zgodne z prawem i logiką. Dodała, że niedoszacowanie strat, o których Pani mówi, strat w mieniu komunalnym, to jest wielka nieprawda, gdyż robili to wspólnie z zespołem powołanym przez Pana wojewodę. Oceniała, że zarzut braku dofinansowań zewnętrznych to jest z Państwa strony hipokryzja, bo nie uchwalili rewitalizacji. A mówiąc tylko o dworcu, zawężyła Pan radny Kosobucki problematykę. Uzupełniła, że rewitalizacja ma dotyczyć nie tylko dworca, ale w bardzo istotnej części dotyczyła miasta. Poinformowała, że nie jest prawdą, jak mówiła Pani Ropińska, że kiedy sądy wyrokowały w jej sprawie było ok a teraz są złe. Oceniała, że mija się Pani z prawdą. Dodała, że nigdy nic złego nie powiedziała pod adresem sądów. Poprosiła o przytoczenie konkretnego przykładu. Oceniała, że jeżeli chodzi o sprawę PLU to Sąd Rejonowy w Chojnicach bardzo dobrze i poprawnie się zachował, mianowicie nakazał wznowić prokuraturze śledztwo. Dodała, że jeżeli chodzi o przejście na stronę opozycji, o czym mówi Pan radny Reszka, to w jaki sposób to się działo i jaką miało genezę to jest sama sobie wyobrazić i zdiagnozować. Dodała, że śmie twierdzić, że osoby, które należały do koalicji były przysłowiowym „koniem trojańskim” i z takim zamiarem weszły do tej koalicji i później, kiedy obiecywano radnym korzyści, jako radnym i mieszkańcom, aby przeszli na stronę opozycji. Zadeklarowała, że o tych przyczynach też będzie mówiła, bo Państwo też będzie prowadzić negatywną kampanię to będzie mówiła także o przyczynach przechodzenia na stronę przeciwnika jasno i wyraźnie publicznie.

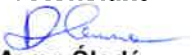
Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski zapytał czy są inne wnioski i informacje.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

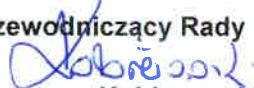
Do pkt. 11

Przewodniczący Rady Grzegorz Kobierowski podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu i zakończył XLV sesję Rady Miejskiej w Czersku.

Protokolant


Anna Śledź

Przewodniczący Rady


Grzegorz Kobierowski

